

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 130 (11 466)

Poznań, poniedziałek 6 lipca 1981

Wyd. A
Cena 2 zł

Sejm zakończył dwudniowe obrady

Program wychodzenia z kryzysu gospodarczego

(PAP) 3 bm. zakończyło się dwudniowe posiedzenie Sejmu PRL, poświęcone przede wszystkim sprawom polskiej gospodarki. Jej sytuacja jest katastrofalna. Niezbędny jest mądry, oparty o twarde realia, kierunek działania; przy jego wieloletnim w życie z przedstawionych przez rząd dokumentów — najważniejszy był program wychodzenia z kryzysu gospodarczego. W programie tym zawarte zostało hasło „ożywienie w potrzebie”; że tak jest w rzeczywistości — potwierdziła długa debata poselska. Hasło to, w myśl naszej tradycji narodowej, jest wezwaniem do każdego Polaka. W dzisiejszej sytuacji — wezwaniem do uczciwej pracy w przedsiębiorstwie, rządzie — wszędzie.

Program wychodzenia z kryzysu został przygotowany tak, jak nowa wersja rządowego raportu o stanie gospodarki: z udziałem wybitnych, niezależnych ekspertów. Czy doprowadzi do celu? Rząd odpowiada na to dziś bez upiększeń. Nowy szef Komisji Planowania oświadczył, że można przewidywać wyjście z kryzysu w podstawowych dziedzinach za 3 do 6 lat. Również posłowie w Sejmie byli zdania: łatwiej, krótszej drogi nie ma. Program ten, jak i projekty niezbędnych zmian w tegorocznym planie i budżecie zostały skierowane do komisji sejmowych. Podobnie — projekty ważnych dla przyszłości ustaw o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego i o przedsiębiorstwach państwowych.

Sejm dokonał zmian w strukturze resortów gospodarczych, znów ustawił prawo bankowe oraz ustawę o gospodarce paliwowo-energetycznej. Zaakceptował zaproponowane przez premiera i skonsultowane w komisjach sejmowych zmiany w składzie Rady Ministrów.

Sejm PRL podjął uchwałę w sprawie apelu Rady Najwyższej ZSRR do parlamentów i narodów świata, który dotyczy żywotnej kwestii zachowania pokoju i przeciwwstawienia się wyścigowi zbrojeń.

Dwie uchwalone ustawy wiążą się z wciąż żywym w pamięci narodu dziejami naszego kraju. Jest to ustanowienie medalu „Za udział w wojnie obronnej 1939” oraz usta-

nowienie „Warszawskiego Krzyża Powstańczego 1944”.

Na interpelacje i zapytania poselskie odpowiadali członkowie rządu.

Sprawozdawcy sejmowi PAP relacjonują:

Posiedzenie Sejmu wznowiono o godz. 9. Na sali — Henryk Jabłoński i Wojciech Jaruzelski.

Po otwarciu obrad przez wicemarszałka Sejmu Andrzeja Werblana Izba uzupełniła porządek dzienny o dwa punkty:

— Projekt uchwały Sejmu w sprawie apelu Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich do parlamentów i narodów świata;

— zmiany w składzie Rady Ministrów.

Kontynuowano debatę nad projektami zmian w tegorocznym planie i budżecie, projektem programu przewyższenia kryzysu oraz stabilizowania gospodarki kraju, a także projektami ustaw o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego oraz o przedsiębiorstwach państwowych.

Posłanka Krystyna Wawrzynowicz (SD okr. wyb. Jelenia Góra) stwierdziła, iż do przyczyn kryzysu gospodarczego należą zaliczyć również deformację planowania przestrzennego. Skutki tego uwidaczniają się szczególnie rażąco w wielu nowo powstałych miastach wojewódzkich.

Wiele miejsca poświęciła posłanka problemom nierównomiernego nasycenia poszeze gólnych województw w towary, przede wszystkim w żywność.

K. Wawrzynowicz mówiła również o polskiej rozrzutności i marnotrawstwie, o obryzanych rezerwach, których zagospodarowanie przynieść może poprawę sytuacji.

Poseł Kazimierz Jezierski (PZPR okr. wyb. w Bytomiu) podkreślił, że projekt rządowego programu przewyższenia kryzysu oraz stabilizowania gospodarki otwiera drogę do stopniowej poprawy sytuacji. Obecnie musimy dać przedstawionemu opracowaniu pełny kredyt zaufania. Nad programem tym powinniśmy dalej dyskutować, wzbogacać go i rozszerzać, ale już w trakcie realizacji wynikających z niego przedsięwzięć.

Poseł Stanisław Kamieniarz (PZPR, okr. wyb. Nowy Sącz)

Przedstawiona pod obrady Sejmu korekta Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego odzwierciedla pogłębiające się trudności, które przeżywa kraj i gospodarka. Nikogo nie trzeba przekonywać jak ważne znaczenie w przewyższeniu kryzysu gospodarczego ma efektywna gospodarka surowcowa.

Mówiąc o rezerwach jakie tkwią w doskonaleniu badań geologicznych oraz technologii wydobywczych poseł opowiedział się za zintegrowaniem służb geologicznych.

W imieniu grupy 15 posłów, poseł Ryszard Najsznerki (PZPR, okr. wyb. Wałbrzych) zwrócił się do Sejmu o podjęcie uchwały, której projektem odczytał. Punktem wyjścia proponowanego dokumentu jest uzależnienie działań zmierzających do przewyższenia obecnej kryzysowej sytuacji gospodarczej od rozwiązania nabrzmiałych problemów w dziedzinie gospodarki paliwowo-energetycznej, a zwłaszcza wydobywania węgla kamiennego. Z tym też wiąże się propozycja przedstawiona przez posła, który podkreślił, że jej autorzy kierują się rzeczywistą potrzebą i własną inicjatywą.

Ustosunkowanie się do tego projektu Izba, na wniosek posła Zbigniewa Kledeckiego (SD okr. wyb. Kalisz), odroczyła o kilka godzin, by posłowie mogli szczegółowo zapoznać się z jego treścią.

Projekty aktów prawnych, nad którymi trwała od czwartku poselska debata, odesłane zostały do komisji sejmowych — dla bliższej analizy. Było to bowiem pierwsze ich czytanie.

Następny punkt obrad wiązał się z projektem uchwały Sejmu w sprawie apelu Rady Najwyższej ZSRR do parlamentów i narodów świata, uchwalonego 23 czerwca. Przekazany Sejmowi dokument dotyczy fundamentalnej sprawy, jaką jest zachowanie pokoju i przeciwwstawienie się narastającemu wyścigowi zbrojeń.

Sejm — na wniosek Konwentu Seniorów — podjął uchwałę (jej tekst publikujemy obok).

Odpowiedź na apel radzieckiego parlamentu podjęta została jednomyślnie.

W kolejnym punkcie porządku obrad poseł Ryszard Bryk (PZPR, okr. wyb. Skierzwice) przedstawił sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Komisji Prac Ustawodawczych o rządowych projektach ustaw dotyczących zmian struktury niektórych ministerstw i centralnych urzędów. Przedkładając podstawowy pakiet propozycji rządowych stwierdził m. in., iż zostały one przedyskutowane na trzech kolejnych wspólnych posiedzeniach Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Prac Ustawodawczych, z udziałem przedstawicieli innych zainteresowanych komisji sejmowych.

Najwięcej kontrowersji wzbudził projekt ustawy o utworzeniu urzędu ministra rolnictwa, przemysłu spożywczego i leśnictwa. O ile połączenie w jeden kompleks rolnictwa i przemysłu spożywczego nie budziło wątpliwości o tyle w sprawach leśnictwa przytoczone szeregi argumentów uzasadniających przyjęcie czasowo rozwiązania odmiennego od propozycji rządowej. Komisje proponują, aby nowy urząd nosił nazwę Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Podczas dyskusji nad zakresem działania tego resortu komisje stwierdziły, iż niezbędne jest skupienie kompleksu gospodarki wodnej w jednym centralnym organie administracji gospodarczej.

Przedłożony Wysokiej Izbie projekt ustawy o utworzeniu urzędu ministra handlu zagranicznego przewiduje, iż wyodrębniony zostanie z obecnej resortu kompleks gospodarki morskiej. Propozycja ta nie budzi zastrzeżeń.

W projekcie ustawy o utworzeniu urzędu ministra górnictwa i energetyki przewiduje się, iż do zakresu działania tego ministra będą należały również sprawy wykorzystania energii atomowej. Komisje Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Prac Ustawodawczych podzielały jednak poglądy Komisji Nauki i Postępu Technicznego, iż prawidłowa realizacja naszych zobowiązań w zakresie pro-

**SEJMOWE WYSTĄPIENIE
PREMIERA W. JARUZELSKIEGO
PUBLIKUJEMY NA STRONIE 4.**

A. Gromyko opuścił Polskę

(PAP) Wczoraj w godzinach przedpołudniowych zakończyła się przyjacielska wizyta, jaką na zaproszenie KC PZPR i Rady Ministrów PRL, złożył w Warszawie członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko.

Na lotnisku Okęcie, Andriej Gromyko żegnał przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych.

W sobotę w Komitecie Centralnym partii odbyły się rozmowy i sekretarza KC PZPR Stanisława Kani i członka Biura Politycznego KC, prezesa Rady Ministrów gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, ministrem spraw

zagranicznych ZSRR Andriejem Gromyką.

Na zakończenie wizyty ogłoszono wspólny komunikat, w którym czytamy m. in.:

Na zaproszenie KC PZPR i Rady Ministrów PRL, w dniach od 3 do 5 lipca 1981 r. przebywał w Warszawie z przyjacielską wizytą członek Biura Politycznego KC KPZR, minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko.

A. Gromyko odbył spotkanie i rozmowy z I sekretarzem KC PZPR Stanisławem Kanią, prezesem Rady Ministrów PRL Wojciechem Jaruzelskim oraz z członkiem KC PZPR, ministrem spraw zagranicznych PRL Józefem Czerwikiem.

Dokończenie na str. 2

Letni wypoczynek wielkopolskich harcerzy



Na zdjęciu: młodzież wypoczywa także w Żerkowie (Kaliszkie).
Fot. „Głos” — R. Królak

INFORMACJA WŁASNA

Pierwsze turnusy wakacyjne na harcerskich obozach rozpoczęły się już w czerwcu, lecz tradycyjna inauguracja tegorocznej akcji letniej ZHP w Poznańskim odbyła się w minioną sobotę, w Imiolkach nad jeziorem Lednickim. Imiolkki są bazą dla okolicznych

obozów, które zadowolony się wzdłuż Szlaku Piastowskiego. W tym sezonie gospodaruje tam hufiec ZHP Poznań — Nowe Miasto.

Tegoroczne harcerskie wakacje są skromniejsze niż planowano, mniej było funduszy na ich organizację. Jak oblicza komenda Chorągwi Poznańskiej ZHP, będą Dokończenie na str. 2

UCHWAŁA SEJMU W ODPOWIEDZI NA APEL RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR DO PARLAMENTÓW I NARODÓW ŚWIATA

(PAP) Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyraża, swoje zdecydowane poparcie dla apelu do parlamentów i narodów świata wystosowanego przez Radę Najwyższą Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Widzi on w apelu kolejny dowód konsekwencji w pokojowej polityce zagranicznej Związku Radzieckiego, służącej interesom wszystkich narodów.

Apel nawiązujący do 40-tej rocznicy napaści hitlerowskiej na Związek Radziecki przywołuje na pamięć bohaterską walkę narodu radzieckiego, który poniósł w niej największe ofiary i stanowił główną siłę w rozbięciu faszyzmu. Dzięki temu powstał w Europie nowy układ sił stanowiący fundament trwałego odłód pokoju.

W pamięci narodu polskiego skazanego przez hitlerowskich ludobójców na zagładę na trwałe zapisana została wspólna walka żołnierzy radzieckich i polskich o wyzwolenie naszego kraju i stworzenie dla Polski pokojowych warunków rozwoju w oparciu o Odrę, Nysę Łużycką i Bałtyk.

Tragiczne doświadczenia narodów uczestniczących w II wojnie światowej oraz wnioski wynikające z aktualnej, niebezpiecznie zaostrej się sytuacji międzynarodowej potwierdzają podkreśloną w apelu konieczność i znaczenie podjęcia wszelkich możliwych środków w celu powstrzymania wyścigu zbrojeń i zapobieżenia nowej wojnie światowej.

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w pełni podziela wyrażone w apelu przeświadczenie, że dzisiaj zasadniczą sprawą staje się jak najszybsze, bez warunków wstępnych, podjęcie rozmów w celu niedopuszczenia do nowej fazy wyścigu zbrojeń rakietowo-jądrowych. Wyścig ten może doprowadzić do groźnych i nieodwracalnych skutków zagrażających interesom bezpieczeństwa wszystkich bez wyjątku państw w Europie. Za szczególnie pilne uważamy podjęcie rozmowy między ZSRR i USA na temat tzw. broni eurostrategicznych. Propozycje wyrażone ostatnio przez Leonida Breżniewa stanowią dobrą ku temu podstawę.

Wypowiadamy się za możliwie szybkim zakończeniem spotkania w Madrycie i konstruktywnymi jego rezultatami, które umocniłyby bezpieczeństwo i pogłębiły współpracę państw europejskich; Ponawiamy propozycję goszczenia w Warszawie konferencji odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie.

Polska socjalistyczna potwierdza raz jeszcze swoje zdecydowanie współdziałania ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi państwami wspólnoty socjalistycznej w realizacji programu na rzecz utrwalenia odprężenia i rozbrojenia, uchwalonego na XXVI Zjeździe KPZR.

Potwierdzamy naszą gotowość aktywnego udziału we wszystkich formach dialogu z każdym państwem na temat aktualnych problemów pokoju, bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej.

Deklarując oddanie narodu polskiego sprawie pokoju i socjalizmu — Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stwierdza, że polska polityka zagraniczna niezmiennie służy interesom jedności i współpracy państw socjalistycznych, a tym samym pokojowej stabilizacji i odprężeniu w Europie.

Prowokatorzy czy chuligani?

Organa MSW ujawniły sprawców bezczeszczenia pomników przyjaźni

Opinię publiczną niepołożyły nie tylko przypadki znieważania miejsc pamięci, ale i fakt, iż sprawcy tych czynów działali bezkarnie. Ostatnio — jak podaje prasa centralna — Biuro Śledcze MSW aktywnie zajmowało się tymi sprawami. I wreszcie są pierwsze wyniki śledztw. Kilku sprawców bezczeszczenia pomników zostało już zatrzymanych.

I tak zakończono postępowanie przeciwko 21-letniemu Krzysztofowi S., mieszkańcowi Konina, pracownikowi fizycznemu Huty Aluminium. W nocy z 24 na 25 mar-

ca br. zbezczeszczył on pomnik ku czci żołnierzy radzieckich w Koninie.

24 czerwca br. aresztowano mieszkańca Mysłowic — 21-letniego Czesława C., pracownika fizycznego Kopalni Węgla Kamiennego „Lenin”. W grudniu 1980 r. i w maju 1981 r. obrzucił on kamieniami i gliną pomnik Lenina w Mysłowicach. Z wyjaśnienia aresztowanego wynika, iż w obu przypadkach działał w stanie nietrzeźwym. Czesław C. jest członkiem NSZZ „Solidarność”.

W nocy z 25 na 26 czerwca br. na cmentarzu parafialnym w Wieruszowie, w woj. kaliskim, na

Dokończenie na str. 4

Obradowała Krajowa Konferencja Programowa NSZZ „Solidarność”

(PAP) Przez dwa dni, sobotę i niedzielę, obradowała w Łodzi Krajowa Konferencja Programowa NSZZ „Solidarność” zorganizowana przez Zarząd Regionalny Ziemi Łódzkiej oraz związkowe organizacje wydziałów Ekonomiczno-Socjalistycznego oraz Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego. Celem konferencji było określenie charakteru tego ruchu związkowego oraz jego miejsca i roli w przemianach zachodzących w naszym kraju, jak też nakreślenie podstawowych kierunków działania. Na czoło zagadnień poruszanych w referatach i dyskusji wysunęły się kwestie

społeczno-ekonomiczne związane z reformą gospodarczą.

W wypowiedziach akcentowano problem współdziałania „Solidarności”, w rozwiązywaniu problemów społecznych i gospodarczych. Współdziałanie takie byłoby wkładem związku w naprawę funkcjonowania naszego państwa i społeczeństwa. Byłoby to jednocześnie przykład nawiązania do narodowych tradycji pracy organicznej, pracy od podstaw — której potrzeba jest dziś nakazem chwili.

Negatywnie oceniono pasywną rolę i programową nieobecność „Solidarności” w tworzeniu koncepcji reformy gospodarczej.

ODGŁOSY

Dokończenie ze str. 1

Ojczyzna w potrzebie

Podczas dwudniowej debaty sejmowej dokonano wszechstronnego przeglądu sytuacji gospodarczej. Jej cechą charakterystyczną było konstrukttywne wskazywanie sposobów wychodzenia z kryzysu. Próbowano też wskazywać motywacje, które by w obecnej sytuacji mogły pobudzić ludzi do energicznego działania. Nie jest to łatwe. Gdy bowiem za wodzą bodźce materialne, a bowiem wielu ludzi nie odczuwa braku pieniędzy (zresztą coraz trudniej zamienić posiadane pieniądze na pożądane towary), gdy zawadza też instrumenty organizacyjne, zmuszające do wydajnej pracy — co pozostaje? Wysłunięto wtedy hasło — ojczyzna w potrzebie! Wiele wystąpień poselskich miało jak gdyby wpisane to hasło w motto, jako przewodni motyw.

Zaiste trzeba nam się do tego hasła dźwigać odwołując, albo wiem motywacja patriotyczna zdaje się być jedyną i najwęższą. Nie wolno przecież tworzyć mirażów w sprawach gospodarczych, gdzie liczyć się muszą fakty, liczby i twarde realia. Te zaś mówią o dalszych tendencjach spadkowych w produkcji, o pustoszącym się systemie regulacyjnym, niestety funkcjonującym kulawo, o postępującej demoralizacji w sferze pracy. Liczy się wtedy aktywne podejście do pracy każdego obywatela. Liczy się jako przykład dla innych i jako konkretny wkład w poprawę. Liczy się wszystko co kształtuje aktywne postawy pracownicze. Tu zapewne dużą rolę odegra ustawa o samorządzie pracowniczym, która stanowi realny wpływ zatrudnionych na rezultaty działania przedsiębiorstwa, a w tym i na dochody ludzi.

Idzie o przełamanie psychologicznej niemożności, która jeszcze jest dość powszechna, idzie o to, by przemienić tę ogromną energię społeczną, jaka przejawia się ostatnio w dyskusjach w energię działania. Ostatnia debata sejmowa, podjęte postanowienia zdają się wskazywać, że zaczyna się ruch we właściwym kierunku.

MIECZYSLAW SKAPSKI

dukcji urządzeń dla elektrowni atomowych wymaga obecnie podporządkowania energetyki atomowej innemu organowi administracji.

Komisje postulują aby w ustawie zmieniającej ustawę o gospodarce paliwowo-energetycznej zapisać, iż rozporządzenie Rady Ministrów, określające zakres w jakim minister gospodarki materiałowej może wydawać przepisy regulujące gospodarkę paliwowo-energetyczną będzie zaopiniowane przez odpowiednią komisję sejmową.

Nawiązując do projektu ustawy zmieniającej ustawę — prawo bankowe — poseł przyznał, że rządowe propozycje zmierzają do zwiększenia roli banków w systemie gospodarczym i finansowym państwa m. in. przez przekazanie części uprawnień ministra finansów nowo utworzonemu ciału kolegialnemu — Radzie Banków i prezesowi Narodowego Banku Polskiego oraz przez powołanie prezes NBP przez Sejm.

W imieniu Komisji Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów oraz Komisji Prac Ustawodawczych poseł Ryszard Bryk wniósł o uchwalenie przedstawił projektów ustaw.

Nie można zwlekać z podjęciem reformy, trzeba ją rozpocząć od razu — powiedział poseł Antoni Wesolowski (ZSL, okr. wyb. Bydgoszcz) przemawiając z ramienia Klubu Poselskiego ZSL. Z podjęciem tej reformy nie można czekać na dobre czasy, bo bez niej one nie przyjdą.

Poseł wyraził pogląd, iż należy pozostawić resort leśnictwa w nie zmienionej strukturze.

Ustosunkowując się krytycznie do dotychczasowego funkcjonowania Centralnego Banku i podporządkowania systemu bankowego Ministerstwu Finansów, poseł stwierdził, iż Centralny Bank Emisyjny powinien być podporządkowany władzy najwyższej — jest w naszym kraju Sejm.

Poseł Jerzy Józwiak (SD, okr. wyb. Rybnik) powołał się na główne argumenty przemawiające za reorganizacją administracji centralnej. Jest nim przede wszystkim nadmierna rebudowa administracji centralnej, która przez stosowanie metod nakazowo-rozdziałczych doprowadziła do powstania mini-republik resortowych. Trzeba też wziąć

Program wychodzenia z kryzysu gospodarczego

pod uwagę, że długi okres dyskusji nad założeniami reformy doprowadził do paraliżu ogniw gospodarczych.

Poseł Antoni Samborski (ZSL, okr. wyb. Legnica) zmiany w systemie bankowym należy uznać za integralną część reformy. Wykorzystanie bankowości jako wszechstronnego instrumentu polityki ekonomicznej byłoby bowiem niemożliwe bez przyznania jej większej autonomii i samodzielności. Tak więc projekt ustawy o prawie bankowym zasługuje na poparcie.

Poseł Edward Wiśniewski (SD, okr. wyb. w Puławach) podkreślił, że debata nad przedłożonymi przez rząd projektami ustaw ma ścisły związek z problemami naszej gospodarki, a zwłaszcza z przezwyciężaniem kryzysu, czego nie osiągniemy bez kompleksowej reformy.

Klub Poselski SD, w imieniu którego przemawiał — stwierdził poseł — wyraża nadzieję, że nowe rozwiązania strukturalne przyczynią się do szybszego wyjścia kraju z kryzysu.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął wicemarszałek Piotr Stefański.

Jako ostatni mówca w debacie nad projektami reorganizacji rządu zabrał głos poseł Jerzy Bukowski (bezp. okr. wyb. Radom). Stwierdził on w wstępie, iż w dotychczasowej poselskiej dyskusji zbyt mało miejsca zajęły sprawy związane z dwoma projektami ustaw o przedsiębiorstwie państwowym i samorządzie pracowniczym.

Stwierdzenie to dało posłowi asumpt do szerszych rozważań nad koniecznością prowadzenia jeszcze głębszej i bardziej rozległej dyskusji społecznej nad wszystkimi kwestiami, które mają stać się przedmiotem ważnych decyzji — co ułatwia i przyspiesza ich podejmowanie.

SEJM UCHWAŁIŁ USTAWY:

— o utworzeniu urzędu ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej (przy 1 głosie sprzeciwu i 19 wstrzymujących się). W tej sprawie, na skutek problemów proceduralnych, musiano powtórzyć głosowanie;

— o utworzeniu urzędu ministra górnictwa i energetyki (przy 5 głosach wstrzymujących się);

— o utworzeniu urzędu ministra hutnictwa i przemysłu maszynowego (przy 2 głosach wstrzymujących się);

— o utworzeniu urzędu ministra przemysłu chemicznego i lekkiego (przy 5 głosach sprzeciwu i 15 wstrzymujących się);

— o utworzeniu urzędu ministra handlu zagranicznego (przy 7 głosach wstrzymujących się);

— o utworzeniu Urzędu Gospodarki Morskiej (przy 7 głosach sprzeciwu i 11 głosach wstrzymujących się);

— o zmianie ustawy — prawo bankowe (przy 3 głosach wstrzymujących się);

— ustawę zmieniającą ustawę o gospodarce paliwowo-energetycznej (przy 4 głosach wstrzymujących się).

W kolejnym punkcie obrad Sejm uchwalił jednogłośnie ustawy o ustanowieniu medalu: „Za udział w wojnie obronnej 1939” oraz „Warszawskie do Krzyża Powstańczego 1944”. W momencie głosowania wszyscy posłowie powstali z miejsc dając wyraz szacunku dla bohaterstwa i martyrologii narodu polskiego w wojnie z niemieckim faszyzmem w latach 1939—1945.

Pierwszy medal stanowi wyraz uznania dla wszystkich osób, które brały czynny udział w wojnie obronnej toczony przez Polskę za hitlerowskim najeźdźcą w dniach od 1 września do 6 października 1939 r.

„Warszawski Krzyż Powstańczy 1944” nadawany będzie przede wszystkim żołnierzom wszystkich formacji powstańczych a także żołnierzom innych formacji biorących czynny udział w walce powstańczej. Wśród tych ostatnich są żołnierze Wojska Polskiego a także załogi samolotów państw koalicji antyfaszystowskiej.

W punkcie: zmiany w składzie Rady Ministrów, głos zabrał prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski.

SEJM ODWOŁAŁ:

— Zbigniewa Bartosiewicza ze stanowiska ministra energetyki i energii atomowej (przy 5 głosach sprzeciwu i 10 wstrzymujących się);

— Henryka Gawrońskiego

ze stanowiska ministra przemysłu maszynowego (przy 9 głosach sprzeciwu i 15 wstrzymujących się);

— Mieczysława Głanowskiego ze stanowiska ministra górnictwa (przy 3 głosach sprzeciwu i 16 wstrzymujących się);

— Kazimierza Kleka ze stanowiska ministra przemysłu chemicznego (przy 51 sprzeciwu i 23 wstrzymujących się);

— Stanisława Wyłupka ze stanowiska ministra przemysłu maszynowego i rolniczych (przy 4 głosach sprzeciwu i 22 wstrzymujących się);

— Jana Zaleckiego ze stanowiska ministra przemysłu spożywczego i skupu (przy 15 głosach sprzeciwu i 33 wstrzymujących się);

— Janusza Górskiego ze stanowiska ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki (przy 25 głosach sprzeciwu oraz 54 wstrzymujących się);

— Tadeusza Rudolfa ze stanowiska ministra, członka Rady Ministrów (przy 17 głosach sprzeciwu i 24 wstrzymujących się).

SEJM POWOŁAŁ:

— Władysława Bakę na stanowisko ministra, członka Rady Ministrów (przy 1 głosie sprzeciwu i 15 wstrzymujących się);

— Stanisława Bejgera na stanowisko ministra. Będzie on kierował Urzędem Gospodarki Morskiej (przy 15 głosach wstrzymujących się);

— Ryszarda Karskiego na stanowisko ministra handlu zagranicznego z jednoczesnym odwołaniem go ze stanowiska ministra przemysłu lekkiego (przy 11 głosach wstrzymujących się);

— Władysława Jabłońskiego na stanowisko ministra, członka Rady Ministrów z jednoczesnym odwołaniem go ze stanowiska ministra przemysłu lekkiego (przy 11 głosach wstrzymujących się);

— Jana Knapika na stanowisko ministra przemysłu chemicznego i lekkiego (przy 10 głosach sprzeciwu i 56 wstrzymujących się);

— gen. dyw. Czesława Piotrowskiego na stanowisko ministra górnictwa i energetyki (przy 22 głosach wstrzymujących się);

— Zbigniewa Szalaję na

stanowisko ministra hutnictwa i przemysłu maszynowego z jednoczesnym odwołaniem ze stanowiska ministra hutnictwa (przy 10 głosach wstrzymujących się);

— Jerzego Wojteckiego na stanowisko ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej, z jednoczesnym odwołaniem ze stanowiska ministra rolnictwa (przy 3 głosach sprzeciwu i 3 wstrzymujących się);

— Jerzego Nawrockiego na stanowisko ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki (przy 36 głosach wstrzymujących się);

— Stanisława Majewskiego na stanowisko prezesa Narodowego Banku Polskiego (przy 7 głosach sprzeciwu i 13 wstrzymujących się).

Następnie Sejm powrócił do inicjatywy 15 posłów, zgłoszonej przez posła Ryszarda Najsznerskiego, a dotyczącej podjęcia uchwały w sprawie gospodarki paliwowo-energetycznej. Wywiązała się dyskusja, w czasie której kilku posłów odmówiło słuszności podejmowania takiej uchwały argumentując, że rząd przedstawił już Izbie swój program działań zmierzających do wzrostu wydobycia węgla i oszczędności paliw.

Poseł Jerzy Bukowski, zaproponował dwie poprawki, z których jedna podkreśla, że rząd czynił już wysiłki w celu zwiększenia wydobycia.

Po dalszych kilku wystąpieniach poselskich, także formalnych, Sejm przystąpił do głosowania i większością głosów przyjął uchwałę z poprawkami posła Bukowskiego.

Dokument ten stwierdza, że wyjście z obecnej kryzysowej sytuacji jest w decydującym stopniu uzależnione od rozwiązania problemów wydobycia węgla kamiennego i zabezpieczenia minimalnych potrzeb energetycznych w okresie jesienno-zimowym. Rząd powinien w trybie pilnym uzgodnić z załogami górniczymi podstawowe warunki gwarantujące wzrost wydobycia węgla w dni robocze, a także na zasadzie pełnej dobrowolności załóg górniczych — również w dni wolne od pracy, jakimi w górnictwie są wszystkie soboty.

Następnie na interpelacje i zapytania poselskie odpowiadał członek gabinetu.

Sejm dokonał zmian w składzie osobowym komisji sejmowej.

Poinformowano Izbę o interpelacjach poselskich, które wpłynęły do Prezydium Sejmu. Na tym Sejm zakończył dwudniowe obrady. (PAP)

A. Gromyko opuścił Polskę

Dokończenie ze str. 1

W czasie rozmów, które miały charakter roboczy i przebiegały w braterskiej atmosferze dokonano głębokiej wymiany poglądów dotyczących różnych dziedzin stanowiących przedmiot zainteresowań obu stron.

Strony poinformowały się wzajemnie o przebiegu realizacji uchwał XXVI Zjazdu KPZR i o przygotowaniach do IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR.

W czasie wymiany poglądów w sprawach międzynarodowych strony podkreśliły, że polityka pokoju i współpracy między państwami, prowadzona przez Polską Rzeczypospolitą Ludową i Związek Radziecki wspólnie z innymi krajami socjalistycznymi — ucześnienikami Układu Warszawskiego, wnosi niezwykle ważny wkład w dzieło zmniejszenia napięcia w świecie, zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa wszystkim narodom, zahamowania wyścigu zbrojeń i rozbrojenia.

PRL i ZSRR zdecydowanie występują przeciwko działalności kół imperialistycznych i hegemonistycznych, dążących do zburzenia podstaw rozbrojenia i prowadzenia w stosunkach między państwami polityki przemocy i dyktatu, ingerencji w sprawy wewnętrzne suwerennych państw.

Określone koła na Zachodzie, wzmagając wrogą kampanię przeciwko krajom socjalistycznym, usiłują szczególnie aktywnie wykorzystywać wydarzenia w Polsce, ażeby zdyskredytować ustroj socjalistyczny, ideały i zasady socjalizmu. Liczą na to, że rozwój wydarzeń w Polsce doprowadzi do zmiany układu sił w Europie i na całym świecie, do osłabienia wspólnoty socjalistycznej PRL zdecydowanie odrzuca podobne rachuby. Polska była, jest i będzie trwałym ogniwem wspólnoty socjalistycznej.

Obrona zdobyczy socjalizmu w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest nieodłączną od problemów niezależności i suwerenności państwa polskiego, jego bezpieczeństwa i nietykalności jego granic. Problemy te mają żywotne znaczenie dla Polski i całej wspólnoty socjalistycznej.

PRL i ZSRR potwierdzają niezłomną wolę umacniania jedności i zwartości bratnich krajów. Będą one nadal aktywnie przyczynić się do efektywnego współdziałania krajów — uczestników Układu Warszawskiego i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, będą strwać należyty odpór wszelkim próbom imperializmu podejmowania dywersji ideologicznych i innych przeciwko państwu socjalistycznemu. (PAP)

Zakończenie XXXV Sesji RWPG

(PAP) 4 bm. po trzech dniach obrad, zakończyła się w Sofii XXXV Sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Przyjęto jednomyślnie uchwałę i komunikat odzwierciedlające najważniejsze problemy omawiane w trakcie obrad. Podpisano szereg porozumień, dotyczących kooperacji i specjalizacji w produkcji oraz współpracy przy produkcji i przetwórstwie owoców cytrusowych i cukru w Republice Kuby.

Letni wypoczynek wielkopolskich harcerzy

Dokończenie ze str. 1

to jednak wakacje bardziej atrakcyjne niż w ubiegłych latach. Sporo przygotowano obozów szkoleniowych. Trwa obóz szkoleniowy Hufca Nowy Tomyl w Prądowie. Jego uczestnicy uczą się, jak prowadzić atrakcyjne zajęcia z zuchami.

Za parę dni rozpocznie się podobny obóz w Łowyniu. W sierpniu szkolić się będą drużyny starszoharcerskie. Niektóre drużyny wezmą udział w centralnej akcji szkoleniowej organizowanej przez główną kwaterę ZHP w woj. łódzkim.

W Chorągwi Ośrodka Żeglarskim w Kiekrzu koło Poznania wodniacy doskonale będą umiętności wilków morskich. W Kiekrzu zadomowia się też drużyna pożarnicza. Współorganizatorem tego obo-

zu jest Wojewódzka Komenda Straży Pożarnych.

Obozy szkoleniowe w różnych regionach województwa poznańskiego i poza jego granicami organizują również poznańskie hufce z dzielnic Jeżyce, Wilda i Grunwald.

Poznańscy harcerze wezmą też udział w budowie stacji w Kolenicach oraz przy zagospodarowaniu szlaków turystycznych w Bieszczadach, wyjadą na obozy do Bułgarii, Finlandii i RFN. Jak każdego roku pomagać będą przy żniwach i przy pracach letnich.

Z obozów organizowanych przez Komendę Chorągwi Poznańskiej ZHP skorzysta 8 000 harcerzy, a z nieobozowej akcji letniej 4 000 dzieci.

Harcerska akcja letnia rozpoczęła się także w pozostałych województwach Wielkopolski. (bg)

Wyrażna poprawa stanu zdrowia papieża

(PAP) W ogólnym stanie zdrowia papieża Jana Pawła II zachodzi wyraźna poprawa. Stwierdza to ogłoszony w sobotę 4 bm. rano biuletyn lekarski, w którym czytamy: „Nadal ustępuje stopniowo chorooba wirusowa. Ogólny stan zdrowia papieża jest znacznie lepszy, wzrasta aktywność fizyczna pacjenta”.

Profesor Emilio Tesalti, dyrektor medyczny kliniki Gemelli powiedział dziennikarzom przy wręczeniu biuletynu: „Papież jest w bardzo do brym nastroju. Kolejny, trzeci tydzień spędzi on w szpitalu, ale może opuścić klinikę pod koniec tygodnia”.

Nigeryjski minister zakończył pobyt w Polsce

(PAP) 4 bm. dobiegła końca oficjalna wizyta, jaką na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL, złożył w Polsce minister spraw zagranicznych Federacyjnej Republiki Nigerii prof. Ishaya Auda.

W piątek i w sobotę przed południem nigeryjski minister przebywał w Krakowie.

W godzinach popołudniowych — po powrocie do Warszawy szef dyplomacji Nigerii opuścił nasz kraj.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, wzrastające do dużego.

Temperatura maksymalna od plus 22 do plus 24 stopni, minimalna od plus 9 do plus 11 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane południowo-zachodnie.

Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 21 stopni, w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile plus 20 stopni; ciśnienie 1005 hPa czyli 758,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

Zanim się zbierze IX Zjazd

O NADZWYCZAJNYM Z TROSKĄ

W końcowej części swego artykułu „Cała szerokością drogi” („Głos Wielkopolski” — 12/13/14 czerwca 1981 r.) Wiesław Porzycki stawia pytanie: „Czy spełni on (IX Zjazd) oczekiwania licznych członków partii i wszystkich, którzy świadomi są znaczenia PZPR dla istnienia socjalistycznej Polski?” Jest to pytanie ważne, pada ono codziennie w milionach rozmów i dyskusji.

Najpierw trzeba wprost stwierdzić, że Zjazd odbywany blisko jedenaście miesięcy po jego proklamowaniu trudno uważać za Nadzwyczajny. Przymiotnik ten odnosi się bowiem przede wszystkim do trybu, tempa i czasu zwolania najwyższego gremium partii. W kontekście bezprecedensowej sytuacji, w jakiej znalazł się nasz kraj; Zjazd zbiera się późno, wierzę, że nie za późno. Opóźnienie Zjazdu przyniosło pewne niezamierzone, ujawniające się jakby przy okazji, korzyści.

Myślę przede wszystkim o rozwoju i okrzepnięciu niemałej już ilości tzw. porozumień czy więzi poziomych oraz, co najważniejsze, wniesieniu przez nie niebagatelnej ideologicznej i programowo-organizacyjnej wkładu do dyskusji o kształcie partii.

Zwleknięcie ze zwolaniem Zjazdu spowodowało jednak przede wszystkim polityczne straty.

Troskę budzi stan dokumentów programowych. Tezy centralne zostały poddane w większej części podstawowym organizacjom partyjnym gruntownej krytyce. Abstrahując z tej chwili od setek, powtarzających się w różnych środowiskach, uwag i pretensji szczegółowych postawmy pytanie najważniejsze: czy dokument Komitetu Centralnego spełnia wymogi programu uwzględniającego realia miejsca i czasu? Otóż twierdzą, że nie. Sytuacja polska wymaga, od dawna zresztą, aby PZPR posiadała co najmniej trzy sprężone ze sobą rodzaje programów: dobowy (miesięczny), taktyczny (1-3 lata) i strategiczny. Na to oczywiście zapotrzebowanie społeczeństwa tezy KC niestety nie odpowiadają. Stanowią nader interesujące ale jedynie wprowadzenie do dyskusji o programie partii, niekiedy tylko ko proponują w miarę konkretne rozwiązania. Nie uwzględniają, choćby w postaci wariantowej, wielu propozycji sformułowanych w toku prac licznych wojewódzkich zespołów zjazdowych oraz nie małego dorobku teoretyczno-programowego więzi poziomych.

W tej sytuacji dziwić musi brak odpowiednio wcześniejszych inicjatyw Komitetu Centralnego

głównie do stworzenia mechanizmu koordynującego prace podejmowane przez zespoły programowe w poszczególnych województwach i syntetyzującego ich wyniki. Czyżby oznaczało to, że ogromne zadanie syntezy programowej zamierza się rzucić na barki już obradującego Zjazdu. Czy delegatów ciężar nawet w nadzwyczajnym czasie trwania obrad zdołają udźwignąć?

Polski kryzys ma wielostronny, niejako totalny charakter. Stąd też program wyjścia z niego, który winien stanowić zasadniczy rezultat Zjazdu musi równocześnie proponować rozwiązania w dziedzinie ideologii, polityki, gospodarki, moralności społecznej itp. Sądzę, iż elementem owego kompleksowego programu PZPR, na którego klarowne sprecyzowanie społeczeństwo oczekuje najbardziej niecierpliwie jest zjawisk społeczno - gospodarczych. Zjazd ma odpowiedzieć na pytanie o perspektywę naszego bytu ekonomicznego i tę najbliższą i nieco odległą. Z danie piekielnie trudne i wędług mojej opinii — jeśli ma być to odpowiedź konkretna i wiarygodna — w aktualnym stanie rzeczy niewykonalne. Na takie stanowisko składa się kilka przyczyn. W dalszym ciągu nie dysponujemy rzetelnym raportem o stanie gospodarstwa narodowego. Nawet zakładając, że rząd zdąży z nim do Zjazdu to jeśli będzie ów raport wyrazistą, nieretuszowaną fotografią gospodarki — opinia publiczna czeka szok. Niezbędne stanie się uwiarygodnienie czarnego obrazu z naszej społeczno-gospodarczej sytuacji. Musi to być operacja o złożonym politycznym, wychowawczym a nade wszystko psychologicznym wymiarze. Zabieg tyle niezbędny co bolesny i wymagający czasu. Proces pozbawienia społeczeństwa złudzeń nie może dokonać się z dnia na dzień, wymaga szerokiej ogólnonarodowej refleksji, która winna zawocować obywatelską zgodę na nieuchronne w latach najbliższych zaciśnięcie pasa.

Odnosi się to również do dwóch innych podstawowych dokumentów ze sfery życia społeczno - gospodarczego: programu stabilizacji oraz kompleksowej, być może wreszcie ostatecznej, wersji projektu reformy gospodarczej. Wreszcie nie znany, jak dotąd, jest rezultat naszych negocjacji z wielką grupą prywatnych banków zachodnich w sprawie odroczenia spłat polskich długów. Trudno przy tym liczyć na jakieś szybkie, optymistyczne, słowem spektakularne zakończenie rokowań w miesiącu przedzjazdowym. W tym stanie rzeczy sądzę, że Zjazd nie będzie w stanie wy-

pracować razem kompleksowego i konkretnego programu rozwoju gospodarki polskiej na dziś, jutro i pojutrze.

Na urzeczywistnienie tego zadania nie pozwala bowiem ani dotychczasowy stan prac diagnostyczno - programowych, zwłaszcza ich rezultaty, ani tym bardziej stopień gotowości psycho-politycznej społeczeństwa do przeknięcia porcji gorzkich pigułek zawartych w przygotowywanych rozwiązaniach. Rysują się w tej sytuacji dwie możliwości. Albo Zjazd wypowie się w kwestiach społeczno-ekonomicznych jedynie kierunkowo ale zarazem cząstkowo tzn. po trochu o wybranych elementach strategii, taktyki i działań doraźnych, albo trzeba powrócić do formułowanej mniej więcej pół roku temu koncepcji Zjazdu dwuetapowego. Zakłada ona podjęcie w pierwszej turze obrad szeroko rozumianej problematyki wewnątrzpartyjnej, w drugim zaś etapie — mniej więcej po okresie półrocznym — nowe kierownictwo partii postawiłoby przed społeczeństwem, partią i Zjazdem kompleks programów społeczno - gospodarczego rozwoju Polski.

Troska kolejna, która towarzyszy moim rozmyśleniom o Zjeździe wiąże się z tzw. problematyką rozliczeniową. Dotychczasowe rezultaty personalnych rozrachunków z dekadą lat siedemdziesiątych wywołały powszechne i głębokie niezadowolenie zarówno członków partii, jak i ogółu społeczeństwa. Szczególnie niepokój budzi zwłaszcza tempo prac organów NIK, prokuratury i partyjnych komisji kontroli. Wiele, zbyt wiele spraw znajduje się w toku, aby można je było zakończyć do Zjazdu, werdykty w niektórych budzą uzasadnione protesty ze względu na zastosowanie nader liberalnych kryteriów oceny. Podnoszą się żądania rewizji już zapadłych orzeczeń komisji kontroli partyjnej.

Nie sposób nie pamiętać, że tzw. Komisja T. Grabskiego zajmowała się jedynie centralną czołówką „budowniczych drugiej Polski”. Ogromna większość problematyki rozliczeniowej musi znaleźć swe sprawiedliwe ale i wreszcie rychłe rozstrzygnięcie na szczeblu województw i gmin.

Tu zaś sytuacja jest niezwykle zróżnicowana, choć w sumie im niżej, tym z efektywnością rozliczeń, gorzej. Zagadnienie rozliczeń trzeba dostrzec równocześnie w kilku płanach: odpowiedzialności politycznej, prawno-sądowej, moralnej oraz w kontekście utraty niezbędne-

Dokończenie na str. 4

JÓZEF CEGLA

Do Operetki na operetki zawsze eho-dziem radzicie, a od pewnego czasu jest cze radzicie. Bo to nigdy nie wiadomo, jakie ambicje ponio są realizatorów w kierunku przerobienia operetki na operę lub na dramat społeczno-polityczno-obyczajowy z dodatkiem muzyki. Ale zostałem tak ładnie zaproszony na weale nie galowo-premierowe, a któreś tam z rzędu przedstawienie, że poszedłem. I nie żałuję. Zoba czyłem i usłyszałem bowiem operetkę jako taką, czyli ten anachroniczny gatunek sztuki scenicznej wraz z jej wrodzonymi słabościami, ale też z jej całym staroświeckim urokiem.

„Wiktorii i jej huzar” Paula Abrahama — bo o tę rzecz chodzi — należy do tej grupy słynnych operetek klasycznych, których muzyka posiada taki typ melodyjności, że przykleja się to do ucha i brzęczy w nim kilka dni, nie dając się przez inną muzykę wygryźć.

MUZYKA

Nie wstydzić się operetki

jak sądzę — operetkowa maniera polegająca na glissandowym podjeżdżaniu na wyższe dźwięki, jakby nie można było zaśpiewać ich od razu intonacyjnie czysto. Może to wpływ tej rozekanej smętnie czy radośnie cygańsko-węgierskiej muzyki, której pełno w klasycznej operetce? Nie wszędzie to jednak pasuje, o czym warto pamiętać.

Tak czy inaczej, odtwórczyni tytułowej roli Wanda Jakubowska tego nie robiła. W ogóle śpiewała tym razem naprawdę pięknie, głosem miękkim, wolnym od ostrości i śladów wysiłku, jasnym i dźwięcznym nawet w delikatnych

requisach rzadko zdarza) uzyskała szeroką skalę dynamiczną. Zatem również od strony muzycznej przedstawienie to było interesujące i przesycone właściwą, prawie intymną atmosferą. Czasami tylko nie udawało się dyrygentowi wyegzekwować równoczesnych wejść chóru. Może przyczyna leżała w nieodpowiednim ustawieniu zespołu, może też z innych przyczyn zabrakło mu tej dyscypliny, którą się kiedyś wyróżniał. Wydaje się, że chór został mocno odmlodzony, co z kolei rokuje dobre na zbite. Na razie jednak zbyt często słyszy się w nim każdy głos osobno.

Nie ma operetki bez operetkowej scenografii, po prostu ładnej, barwnej, lekkiej, urzekającej czystą zmysłowością. Bo już najmniej operetka nadaje się do przekazywania głębi filozoficznych czy też innych poważnych problemów. Scenografię do „Wiktorii i jej huzara” stworzył Stefan Janasik, wystarczająco długo związany zawodowo i uczuciowo z tym teatrem, by trafnie uchwycić tę specyficzną atmosferę operetkową i ująć ją w pięknie skomponowany świat barw, świateł i kształtów. Chyba tylko pierwsza scena (prolog) została potraktowana przez scenografa pewnie i reżysera zbyt serio, realistycznie, jakby zapomnieli przez chwilę, iż nawet groza sytuacji tej sceny mieści się w operetkowej, więc nie zupełnie poważnej konwencji. Scena to — na szczęście krótka, więc i żal niewielki.

Tak jak dawniej — podobał mi się balet, zarówno od strony choreografii jak i wykonania. I znów trzeba by podkreślić te same walory: temperament, dobre wyszkolenie indywidua, świetne zgranie zespołu, efektowne kostiumy, uroda, wdzięk i nie wymuszony uśmiech.

I ja wyszedłem z teatru we wnętrzu uśmiechnięty, wychwalając wszystkich wykonawców, przede wszystkim za to, że nie wstydzi się z operetki zrobić operetkę.

ANDRZEJ SATURNA

Paul Abraham: „Wiktorii i jej huzar”, operetka w 3 aktach z prologiem. Libretto: Alfred Gruenwald i Fritz Lohner-Beda. Przekład: Andrzej Marian Trzós. Kierownik muzyczny i dyrygent: Janusz Przybylski. Reżyser: Andrzej Wiza. Scenograf: Stefan Janasik. Choreograf: Zofia Kuleszanka. Kierownik chóru: Jolanta Stawowa.

Główne role śpiewali (21 VI 1981 r.): Wiktorii: Wanda Jakubowska, Jean Cunlight; Jerzy Działyński, Ferry; Michał Kulezka, Lia-Sans; Czesława Urban, Riquette; Bożena Scharf, Stefan Koltay; Jan Adamczyk, Janusz Sławomir Pietraszewski, Bonza; Jacek Sikorowski, Poerkełty; Antoni Urban i inni.



Na zdjęciu: scena zbiorowa z operetki „Wiktorii i jej huzar” w poznańskim Teatrze Muzycznym.

Fot. — G. Wysomirska

A jest muzyka Abrahama pełna wdzięku i uroczej lekkości. Toteż reżyser przedstawienia Andrzej Wiza, który — jak sam się przyznaje — przez ćwierć wieku na tej scenie śpiewał, zadbał z powodzeniem o to, by cała ta specyficzna, emanująca z muzyki atmosfera znalazła swoje wierne odbicie w prowadzonej partyci i z umiarem i oczywicie wdziękami akcji scenicznej. Chociaż — ów wdzięk pryskał, kiedy kończyły się nuty i trzeba było mówić. Zmora operetek klasycznych jest bowiem fakt, że akcja jest tu popychana do przodu przez monolog, dialogi itp., a przecież, jak wiadomo, mistrzowie śpiewu rzadko bywają równocześnie mistrzami w dziedzinie przy mównicy. Dobry śpiew jest jednak ważniejszy w operetce, więc nie psujmy sobie zabawy z powodu kilku koturno wo wyrecytowanych zdań.

Śpiew zaś był — z grubsza biorąc — dobry. Wszyscy występujący artyści wykazali się dyscypliną rytmiczną, swobodą wokально-aktorską, świetną kondycją (niektórzy musieli się podczas śpiewania nieźle na tańczyć), znakomitą dykcją i dość dużą muzykalnością. Wprawdzie od czasu do czasu odzywały się pewne kłopoty głosowe w górnych rejestrach, miejmy jednak nadzieję, że są to trudności przejściowe. Mniej przejściowa natomiast jest obserwowana przez mnie od dawna typowo —

Młody człowiek w tłumie na poznańskim Rynku Łazarskim wyciągał z teczeki papierosy „Popularne”. Obok stał inny młody mężczyzna, pytając o cenę i prosząc o 5 paczek. Gdy już je trzymał w ręku, drugą wyciągnął legitymację i poprosił sprzedawcę o okazanie dokumentów. W chwilę później obaj opuścili rynek. Tymczasem tu stał nastąpiło niezwykłe poruszenie. Na wielu stoiskach pakowano menatki. Przy jednym ze straganów dwóch mężczyzn legitymowało sprzedawczynię. Podbiegło do nich kilku wyrostków i chwytając z tego straganu po dwie torby usiłowali uciec. Ktoś rzucił się za nimi w pogoń, jednocześnie kilkunastu rąk wyciągnęło się po pozostałe artykuły.

Tak dała o sobie znać swolista solidarność „gieldziarzy”. Chcieli pomóc koleżance przez uratowanie części towaru przed PIH i milicjantami... Do konających kontroli okazali się jednak najszybsi i po chwili — z potulnie maszerującą sprzedawczynią — taszczyli olbrzymie torby pełne towaru po czym opuścili Rynek Łazarski.

Spekulantci już wiedzieli — że jest to pojąłem dopiero teraz — że jest to zakrojona na wiek

szą skalę akcja Wydziału do Walki z Przystępstwami Gospodarczymi Komendy Miejskiej Milicji Obywatelskiej oraz Okręgowego Inspektoratu Państwowej Inspekcji Handlowej w Poznaniu.

„Gieldziarze” doskonale zna ją fizjonomię większości funkcjonariuszy tej służby i artykuły jeszcze chwilę przedtem oferowane do sprzedaży teraz błyskawicznie ginęły w prze pastnych torbach. Rynek pus toszal. Pozostali tylko zdezorientowani takim rozwojem sytuacji niedoszli kupcy.

W siedzibie PIH, gdzie do tarłem po akcji na rynku w kilku pokojach leżały na stołach artykuły zakwestionowane u spekulantów szacunkowej wartości 120 000 złotych. Przeważnie pochodzenia zagranicznego. Asortyment był szeroki: począwszy od cukierków, czekolady, papierosów, rajstów (tych było najwięcej), rónie pochodzących ze sprzedeży w handlu uspołecznionym) po sweterki, bluzki i różnego rodzaju obuwie. Przy każdym ze stołów siedzieli: milicjant, inspektor PIH i oczywiście zatrzymany. Odbywało się spi sywanie dokumentów związa nych z kontrolą.

Niestety, większość spraw zo stanie skierowana tylko do ko

Ceny, kary i straty łazarskich „gieldziarzy”

Ile zarabiają spekulanci

legiów, bowiem trudno udowodnić spekulację towarami zagranicznymi. Doskonale o tym wiedzą bossowie „czarne go rynku” i nie bawią się w sprzedaż artykułów krajowych, poprzestając na zagranicznych i czerpiąc z tego krociowe zyski. Za to mogą „zarobić” tylko kolegium, które każde maksymalnie 5 000 złotych grzywny za handel bez uprawnień. Dodatkowo za uporczywe łamanie tego przepisu Wydział Finansowy raz po raz wymierza większą grzywnę. Natomiast główna i rzeczywista kara dla spekulantów jest utrata mienia oferowanego do sprzedaży. Bywa, że ta strata sięga dziesiątów tysięcy złotych. Ale obrot ni spekulanci już w następnym dniu pojawiają się na Rynku Łazarskim z nowym towarem. Trzeba przecież odrobić straty, które przy ich nielegalnych zarobkach wydają się minimalne.

Nie pojawiają się na rynku

tylko ci, którzy „zarobili” sprawę karną za typową spekulację na towarach, które były dostępne w sklepach handlu uspołecznionego. Są to jednak zazwyczaj „plotki”, najczęściej sprzedające ostatnio papierosy i żywność. Czekają ich rozprawa karna i zapewne wysoka grzywna jeśli udowodni im się winę.

Co dzieje się dalej z zajętymi podczas akcji artykułami? Po dostarczeniu zatrzymanych oraz przedstawieniu dowodów wykroczenia, rola milicji kończy się. Z PIH protokolarnie przekazuje się zajęte towary do Działu Egzekucyjnego (dawniejszy Skarbowy Urząd Komorniczy) przy Wydziale Finansowym Urzędu Miejskiego — Ekspozytura Stare Miasto. Tam czekają na prawomocne orzeczenie kolegium o przypadku zajętym mienia. Gdy już takowe nadejdzie pracownicy Działu Egzekucyjnego wysyłają zawiadomienia o asortymencie arty-

kułów do jednostek handlu uspołecznionego i zainteresowani przysyłają swoich rzeczoznawców. Następuje protokolarne oszacowanie, a później odpłatne przekazanie artykułów jednostkom handlu uspołecznionego. Dalej towary po winny trafić do sklepów, lecz na półki zazwyczaj nie docierają. Nader przystępne ceny sprawiają, iż artykuły te, zo stają nabyte przez obsługę sklepów.

Walka ze spekulacją jest trudna. Niekiedy „gieldziarze” działają za ogólną aprobatą społeczeństwa, które traktuje Rynek Łazarski jako ostatnią deskę ratunku dla realizacji swych potrzeb. Nikt się też nie zastanawia skąd czerpie środki na zaspokojenie swych potrzeb młodzieńcze odziany według wskazaw najnowszej mody udostępniający szaremu człowiekowi po paskarskich cenach*) towary nieosiągalne w handlu uspołecznionym. Nikt nie zapyta też, dlaczego ten

młody człowiek nie jest w szkole lub gdzie pracuje. Czy to nie jest jaskrawy przykład pa sożytnictwa.

Nasilenie spekulacji jest nieuniknione przy wprowadzaniu systemu reglamentacji niektórych towarów, przy jednoczesnym braku innych. Sztuką jest tę spekulację chociaż ograniczyć. Do tego konieczne jest częstsze przeprowadzanie takich akcji jak opisana powyżej. Ale skąd wziąć do tego ludzi? Spekulacja jest tylko częścią przestępstw gospodarczych, trudno wszystkie siły Wydziału Walki z Przystępstwami Gospodarczymi na nią kierować. A przy tym w jakie ten wydział jest wyposażony środki? Na anegdotę zakrawa sytuacja, w której funkcjonariusze MO, taszcząc pod pachami olbrzymie torby zakwestionowanego towaru i użerając się po drodze z rzekomo niewinnymi sprzedawcami doprowadzają zatrzymanych na miejsce przeznaczenia — tramwajem. Brak paliwa...?

LESZEK GRACZ

*) Patrz „Głos” wydanie A z 25. VI. br. „Na rynku wśród spekulantów”.

Niezbędne głębokie przeobrażenia w strukturze organizacyjnej ministerstw

Wystąpienie W. Jaruzelskiego w Sejmie

(PAP) Wysoki Sejmie!

Podjęte dzisiaj przez Wysoką Izbę decyzje dotyczące reorganizacji naczelnych organów administracji państwowej stanowią ważny etap na drodze realizacji reformy gospodarczej. Utworzenie nowych ministerstw działowo - galeziowych nie oznacza mechanicznej komasacji dotychczasowych resortów. U podstaw przedłożonych przez rząd projektów ustaw leżały istotne przesłanki merytoryczne: dążenie, aby struktura centralnego aparatu kierowania gospodarką maksymalnie ułatwiała realizację doniosłych przemian w funkcjonowaniu przedsiębiorstw, w urzeczywistnianiu racjonalnej samorządności i samodzielności podstawowych jednostek gospodarczych. Dlatego tak wielką wagę przywiązujemy do ukształtowania nowych funkcji ministerstw, bezpośrednio zharmonizowanych z zasadami działalności przedsiębiorstw. Działalność ministerstw nowego typu powinna być nacechowana na pierwszym rzędzie na rozwiązywanie problemów o znaczeniu strategicznym, na kształtowanie warunków zapewnienia zbliżenia interesów przedsiębiorstw z interesem ogólnospołecznym. Niezbędne zatem będzie dokonanie głębokich przeobrażeń w strukturze organizacyjnej ministerstw, w stylu i metodach ich działania, ukształtowanie nowych umiejętności sterowania działalnością gospodarza w sposób zgodny z założeniami reformy.

W dotychczasowych przygotowaniach do niej dominowały prace koncepcyjne, które prawie w całości mogły być wykonane przez społeczne gremium jakim jest Komisja do Spraw Reformy Gospodarczej. Rząd liczy na dalsze owocne zaangażowanie komisji. Jednakże równoległe niezbędne jest, by do prac przygotowawczych, a zwłaszcza do wdrażania reformy włączona została aktywnie administracja państwowa i gospodarcza wszystkich szczebli. Na szczeblu rządu prace te powinny być odpowiednio inspirowane, programowane i koordynowane. W związku z tym, zgodnie z zobowiązaniem, zamierzam u-

tworzyć na okres trzech lat stanowisko pełnomocnika rządu do spraw reformy gospodarczej oraz przedstawiam wnioski, by miał on rangę ministra - członka Rady Ministrów. Pragnę krótko ustosunkować się do wniosków komisji sejmowych w sprawie odroczenia decyzji o odwołaniu rządu dotyczących włączenia leśnictwa do Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, a przemysłu drzewnego do Ministerstwa Przemysłu Chemicznego i Lekkiego. Na poprzednim posiedzeniu stwierdziłem, że projekty rządowe są otwarte. W komisjach sejmowych podjęta została dyskusja w tych kwestiach. Wysłunęte zostały inne bardziej zachowawcze warianty rozwiązań organizacyjnych. W tej sytuacji rząd uważa, iż w przedmiocie usytuowania leśnictwa i przemysłu drzewnego, włącznie z kompleksem ochrony środowiska - najważniejsze będzie ponowne przestudiowanie wszystkich „za” i „przeciw”, wyważenie różnych argumentów i ponad - i wewnątrzbranżowych. Między innymi tych, które formułują naukowcy i działacze gospodarczy - specjaliści w dziedzinie leśnictwa i przemysłu drzewnego, ale także i opinii osób bezpośrednio zainteresowanych a więc leśników i pracowników przemysłu drzewnego z zakładów pracy.

W intencji rządu leży, aby problem ten rozwiązany był w sposób optymalny. W duchu założeń reformy i z uwzględnieniem specyficznych cech kompleksu leśno - drzewnego. Do sprawy tej należy powrócić na kolejnej sesji Sejmu, podczas której zostaną przedstawione dalsze wnioski rządu dotyczące organizacji i funkcji centralnego aparatu kierowania gospodarką.

Wysoka Izbo! Nawiązując do uchwalonych przez wysoki Sejm zmian w organizacji naczelnych organów administracji państwowej oraz wniosków z tych zmian zniszczenia odnośnych, dotychczas funkcjonujących urzędów ministrów, wnoszę o odwołanie:

— obywatela Zbigniewa

Bartosiewicza ze stanowiska ministra energetyki i energii atomowej;

— obywatela Henryka Gawrońskiego ze stanowiska ministra przemysłu maszynowego;

— obywatela Mieczysława Głanowskiego ze stanowiska ministra górnictwa;

— obywatela Władysława Jabłońskiego ze stanowiska ministra przemysłu lekkiego;

— obywatela Kazimierza Klęka ze stanowiska ministra przemysłu chemicznego;

— obywatela Stanisława Wyłupka ze stanowiska ministra przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych;

— obywatela Jana Załęskiego ze stanowiska ministra przemysłu spożywczego i skupu

Ponadto wnoszę o odwołanie:

— obywatela Janusza Górskiego ze stanowiska ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki;

— obywatela Tadeusza Rudolfa ze stanowiska ministra; obywatela Tadeusza Rudolfa zamierzam odwołać również ze stanowiska pierwszego zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Wyrażam przekonanie, że Wysoka Izba przyjmie wyrażone propozycje. Z tą myślą pragnę obywatelom: Zbigniewowi Bartosiewiczowi, Henrykowi Gawrońskiemu, Mieczysławowi Głanowskiemu, Władysławowi Jabłońskiemu, Kazimierzowi Klękowi, Stanisławowi Wyłupkowi, Janowi Załęskiemu, Januszowi Górskiemu i Tadeuszowi Rudolfowi złożyć z tego miejsca podziękowanie za ofiarne prace w składzie rządu. Będą oni mieli możliwość dalszego działania na innych stanowiskach i funkcjach.

Dokonując zmian w organizacji niektórych naczelnych i centralnych organów administracji państwowej, Wysoka Izba utworzyła w drodze uchwalonych ustaw nowe urzędy ministrów, dla obsadzenia których wnoszę o powołanie:

— obywatela Ryszarda Karckiego na stanowisko ministra handlu zagranicznego z równoczesnym odwołaniem ze sta-

nowiska ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej;

— obywatela Jana Knapika na stanowisko ministra przemysłu chemicznego i lekkiego.

— obywatela gen. dyw. Czesława Piotrowskiego na stanowisko ministra górnictwa i energetyki;

— obywatela Zbigniewa Szalajdy na stanowisko ministra hutnictwa i przemysłu maszynowego z równoczesnym odwołaniem ze stanowiska ministra hutnictwa;

— obywatela Jerzego Wojteckiego na stanowisko ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej z równoczesnym odwołaniem ze stanowiska ministra rolnictwa;

— obywatela Władysława Bakę na wnioskowane stanowisko ministra - członka Rady Ministrów, który będzie pełnomocnikiem rządu do spraw reformy gospodarczej. W trosce o stworzenie jak najlepszych warunków dla skutecznej działalności pełnomocnika, zamierzam wystąpić do Rady Ministrów z wnioskiem o powołanie obywatela Władysława Baki do składu Prezydium Rządu.

— obywatela Stanisława Bejgera na stanowisko ministra - kierownika Urzędu Gospodarki Morskiej.

Ponadto wnoszę o powołanie:

— obywatela Jerzego Nawrockiego na stanowisko ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki.

— obywatela Władysława Jabłońskiego na stanowisko ministra, którego to zamierzam powołać również na stanowisko pierwszego zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Ustawa o zmianie ustawy - prawo bankowe - przewiduje powołanie prezesa Narodowego Banku Polskiego przez Wysoki Sejm. Na stanowisko to wnoszę o powołanie dotychczasowego prezesa tego banku, obywatela Stanisława Maiewskiego.

Następnie premier przedstawił życiorysy kandydatów na stanowiska ministerialne oraz wniosł o przyjęcie przez Sejm propozycji zmiany w składzie Rady Ministrów.

Nowa wersja projektu reformy gospodarczej

(PAP) Na piątkowym posiedzeniu Komisji do Spraw Reformy Gospodarczej, przedstawiono i przedyskutowano nową wersję założeń reformy ekonomicznej, którą tym razem zatytułowano „Kierunki reformy gospodarczej”. Opracowanie to łącznie z projektem ustawy o przedsiębiorstwie państwowym i o samorządzie żalóg traktowane będzie jako oficjalny dokument na IX

Nadzwyczajny Zjazd PZPR. W „Kierunkach reformy gospodarczej”, które są jak gdyby bardziej przybliżoną jej propozycją, uwzględniono sześć wniosków zgłaszanych w dotychczasowej dyskusji nad reformą gospodarczą prowadzonej w prasie, a także uwagi nadsyłane do komisji przez organizacje społeczne i naukowe - techniczne, zakłady pracy i osoby prywatne.

Kolejne spotkanie w Poznaniu delegatów na IX Zjazd PZPR

INFORMACJA WŁASNA

Mnóstwo zajęć mają delegaci na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR. Codziennie w różnych środowiskach spotykają się z członkami partii - sekretarzami organizacji podstawowych, członkami plenów instancji podstawowych, z aktywnymi partyjnymi. W sobotę 4 lipca drugi raz zebrał się we własnym gronie, by dokonać wymiany poglądów na temat projektu regulaminu obrad Zjazdu, zasad wyborczych, Statutu PZPR i udziału przedstawicieli wojewódzkiej organizacji partyjnej w przyszłych centralnych władzach PZPR.

Do projektu regulaminu obrad wniesiono poprawki, stwierdzając, m. in., że IX Zjazd - jednoetapowy - winien rozpocząć się 14 lipca i trwać tak długo, jak zajdzie tego potrzeba. Najistotniejszą poprawką do projektu zasad wyborczych jest decyzja poznańskich delegatów, aby czynne i bierne prawo wyborcze przysługiwać wyłącznie delegatom na najwyższym partyjnym forum. W czasie spotkania dyskutowano

także o tym, kogo ze swojego grona delegaci z Poznańskiego proponują w skład nowego Komitetu Centralnego, na zastępców członków KC PZPR, do Centralnej Komisji Rewizyjnej i Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, a także do organów Zjazdu (są to: komisje: mandatowa, skrutacyjna, statutowa, wyborcza, uchwała i rezydująca, odwoławcza oraz Sekretariat IX Zjazdu). Funkcję kierownika organizacyjnego delegacji poznańskiej powierzono Janowi Mielcarkowi.

Przewodnicząca Wojewódzkiego Zespołu Delegatów - Barbara Kubacka poinformowała podczas spotkania, kim są delegaci poznańskiej organizacji partyjnej. Wśród 76 osób jest 7 kobiet; 55 osób należą do branżowych związków zawodowych, zaś 11 - to członkowie NSZZ „Solidarność”; robotników jest 17, chłopów - 7; 54 osoby znajdują się w przedziale wiekowym od 30 do 49 lat; 3 delegatów ma wykształcenie podstawowe, 9 - niepełne średnie, 21 - średnie, 3 - niepełne wyższe, a 40 - wyższe. (zr)

GO W PRASIE

W „LITERATURZE” - Maria Danecka rozmawia z Władysławem J. H. Kunickim-Goldfingerem, profesorem Uniwersytetu Warszawskiego. Tytuł wywiadu „Szwecy i uczeni”, a dwie rozmo- wy z 1977 roku i z 1981 dotyczą roli nauki oraz spraw samorządności szkolnictwa wyższego.

W „PRAWIE I ŻYCIU” - „Płacz nad miastem” to tytuł publikacji Janusza Wilka-Białojeza o Sosnowcu. Refleksje swoje snu je autor na kanwie miejskiej konferencji partyjnej, która odbyła się w tym mieście w połowie czerwca. Sosnowiec, z którego wy- wodzą się „czołowi przywódcy” minionego dziesięciolecia, a o którym ogłoszono, że produkuje we wszystkich, dzisiaj czuje się miastem skrzywdzonym.

W „TYGODNIU KULTURALNYM” - Mirosław Prandota zanotował myśli Wacława Iwanowicza jednego z delegatów Olsztńskiego na IX Zjazd PZPR. Rozmowa wypowiada swe uwagi na temat różnych zagadnień i problemów. W jednym z fragmentów, dotyczących NSZZ „Solidarność” stwierdza, że niektórzy boją się „Solidarności” jak zarazy. Ci próbują zamknąć się w dotychczasowym kręgu, udając, że „Solidarność” nie istnieje. Dalej rozmówca dziennikarza stwierdza, że do strzeżenia w nowych związkach zawodowych jedynie ekstremizmów i sił antysocjalistycznych

jest zwykłym półciem na latwiz- nie. Tytuł publikacji - „Warunki powodzenia”.

W „CZASIE” - „Przeciążenie” artykuł Tadeusza Podwysokiego, z którego łatwo wysnuć wniosek, że tragiczna sytuacja naszej elek- troenergetyki jest nie tylko wynikiem błędów lat siedemdziesią- tych, ale kontynuacją i konsekwencją permanentnego lekceważenia, niedoceniaenia i spychania na daleki plan rozwoju energetyki przez cały okres powojenny.

W „TYGODNIU SOLIDARNOSCI” - Marian Pajdak w arty- kule pt. „Mądry po szkodziu” a- nalizuje sytuację w naszej służ- bie pielęgniarskiej, a na tym tle przedstawia korzyści z zatrudnie- nia w szpitalach siostr zakon- nych.

W „ARGUMENTACH” - o nie- domogach w zakresie bazy kultu- ralnej oraz o potrzebie reformowa- nia instytucji mecenatu nad kul- turą pisze Marek Jędrzejewski w artykule pt. „Baza w kulturze”.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” - rów- nież na temat kultury, ale tym razem w wydawczej Maji Markusz z ministrem Józefem Tejcyma. Tytuł publikacji „Jak wyjść z impasu?”

W „PANORAMIE” - Andrzej Borkiewicz zajmując się w publi- kacji pt. „Merkury spętany” mi- nionymi, 53 Międzynarodowymi Targami Poznańskimi.

LEKTOR

„Solidarność” zbadała sytuację

W magazynach nie było papierosów

(PAP) Jak poinformowała radomskiego korespondenta PAP, Międzyzakładowa Komisja Robotnicza NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska, wobec napływania do niej sygnałów o rzekomym magazynowaniu i niedopuszczaniu do sprzedaży rynkowej znacznych ilości papierosów, MKR powołała komisję, która zbadała sytuację i przeprowadziła rozmowy w zakładach przemysłu tytoniowego i w innych wskazanych przez ludność magazynach. Stwierdzono, że w tych pomieszczeniach żadnych papierosów nie było. W

tej sprawie „Solidarność” porozumiała się też z wicewojewodą radomskim - Eugeniuszem Jędrzejewskim. Władze postanowiły zwolnić do natychmiastowej sprzedaży 50 procent papierosów znajdujących się w dyspozycji PP „Ruch” i WSS „Społem”.

Prezydium MKR NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska zaapelowała do wszystkich, którym leży na sercu wspólne dobro - o nieuleganie plotkom i wrogim podszeptom i o niepozwolenie na wciąganie w jakiegokolwiek sytuacji konfliktowe.

Drugi dzień wyjaśnień

L. Moczulskiego

(PAP) 3 bm. w kolejnym dniu toczącego się przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie procesu członków kierownictwa Konfederacji Polski Niepodległej kontynuował składanie wyjaśnień Leszek Moczulski.

Omawiając działalność i historię organizacji pod nazwą Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela, oskarżony przypomniał pierwsze ogólnopolskie spotkanie uczestników tego ruchu we wrześniu 1977 r.

Na wniosek L. Moczulskiego sąd ogłosił przerwę do 7 bm. Będzie to trzeci dzień składania wyjaśnień przez oskarżonego.

my się o skomentowanie tej sprawy do Janusza Onyszkiewicza - rzecznika prasowego „Solidarności”. Oto, co nam powiedział:

— Cieszymy się, że przynajmniej niektórzy sprawcy bezczeszczenia pomników zostali już ujęci. Wielokrotnie ustami swych przywódców i szeregowych członków, NSZZ „Solidarność” dawał wyrazy oburzenia, potępiając ten nie mieszczący się w naturze Polaka wandalizm oraz domagał się szybkiego ujęcia i surowego ukarania sprawców bezczeszczenia pomników.

Jest mi niezmiernie przykro, że wśród dotychczas ujętych sprawców jest dwóch członków „Solidarności”. Po udowodnieniu ni- ny tym ludziom, podobnie jak cały nasz 10-milionowy Związek, oczekuję, że podstawowe komórki - w ich rękach bowiem leżą uprawnienia do udzielania kar związkowych - podejmą właściwe kroki w sprawie Czesława C. oraz Czesława K.

Wyrok na sprawcę zniszczenia tablicy

TPPR w Łodzi

(PAP) 30 czerwca w Łodzi, w godzinach wieczornych zamalowane zostały białą farbą dwie tablice na budynku Zarządu Łódzkiego TPPR. Sprawca chuligańskiego wybuchu został zatrzymany przez oburzonych przechodni- ów i przekazany w ręce milicji. Okazał się nim 21-letni Wiesław C., słusarz warsztatowy z Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.

Sąd skazał Wiesława C. na 10 miesięcy z zawieszeniem na 3 lata, oddając go jednocześnie pod kuratelę społeczną. Oskarżony ma także zapłacić grzywnę w wysokości 7 000 zł oraz pokryć koszty zniszczonego mienia wartości 1300 zł. Ponadto zobowiązany został do przeprowadzenia 20 godzin w czyn- nie społecznym i pokrycia kosztów sądowych.

Prowokatorzy czy chuligani?

Dokończenie ze str. 1 obelisk ku czci poległych żołnierzy radzieckich zamalowano m. in. napis obojętnościowy.

W wyniku podjętych przez milicję działań zatrzymano 3 sprawców tych czynów. Są to: Mariusz P., 18-letni, mieszkaniec Wieruszowa, z zawodu malarz, za- trudniony w Rejonowym Przedsiębiorstwie Remontowo-Budowlanym w Sosnowcu i tam czasowo mieszkający w hotelu robotniczym. Zatrzymani znajdowali się pod wpływem alkoholu. Wszyscy trzech przyznali się do popełnienia obu opisanych czynów.

25 czerwca br. aresztowano 24-letniego Czesława K., mieszkańca

Bolesławca w woj. jeleniogórskim, pracownika fizycznego w Zakładzie Remontowo-Budowlanym. 21 czerwca w późnych godzinach wieczornych znieważył on Pomnik Wdzięczności Armii Radzieckiej w Bolesławcu, usiłując zerwać czaszę znicza przy tym po- mniku. W chwili czynu znajdował się pod wpływem alkoholu. I on był również członkiem NSZZ „Solidarność”.

Oczywiście, nie wykryto jeszcze wszystkich sprawców bezczeszczenia pomników. Ale jak nas zapewniono w Biurze Śledczym MSW, w wielu innych tego typu sprawach milicja jest już na tropie

WYPOWIEDZ RZECZNIKA „SOLIDARNOSCI”

Ponieważ wśród ujętych sprawców są m. in. członkowie NSZZ „Solidarność” zwrócili

O NADZWYCZAJNYM Z TROSKĄ

Dokończenie ze str. 3

dla sprawowania funkcji publicznej waloru zaufania społecznego. Jeżeli dzięki kampanii sprawozdawczo-wyborczej PZPR proces wymierzania partyjnej sprawiedliwości w sferze politycznej, moralnej posunął się zdecydowanie naprzód to tym bardziej bolesny jest zastój w dziedzinie egzekwowania odpowiedzialności prawnej, niekiedy wręcz karno-sądowej. Dodajmy, że trudno zagadnienie rozliczeń

zamykać w sztywnym gorcecie dat: 1970-1980. Przecież i po sierpniu uzbierało się niestety, wiele spraw które muszą być przedmiotem zainteresowania komisji kontroli partyjnej, organów kontroli państwa i organów ścigania.

Stąd uważam, że wbrew wszelkim zapowiedzjom do IX Zjazdu nie uda się zamknąć kwestii rozliczeń. Stanie więc ona na Zjeździe, zajmie - chciałbym się mylić - nie- mało czasu. Czasu jakże po-

trzebnego na rozważania o przede wszystkim, programie, o przyszłości.

Zasygnalizowałem powyżej niektóre tylko obawy i troski, jakie towarzyszą mi w związku ze Zjazdem.

Reasumując sądzę, że konstatacja trudności i niebezpieczeństw stojących przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem nie powinna być odczytywana jako przejaw pesymizmu. Świadomość realnych możliwości najwyższej ale przecież nie wszechmocnej władzy partii jest już dziś społeczeństwu niezbędna po to, by do zakoń- czenia Zjazdu móc rzetelnie i obiektywnie ocenić wyniki jego prac.

JÓZEF CEGŁA

Wojewódzki Sztab Gospodarczy

Palacze troszczą się o kobiety w ciąży

Podczas piątkowych obrad Wojewódzkiego Sztabu Gospodarczego najwięcej czasu zajęła reglamentowana sprzedaż papierosów. Uzgodniono, że dostaw papierosów nie będą otrzymywać bufety pracownicze, hotele, gastronomia i „Wars”.

odwrocie w postaci symbolu P-6. W przypadku braku kuponów na karcie C-2 należy także odnotować zakup na jej odwrocie symbolem P-6. Urząd Miejski otrzymuje ostatnio coraz więcej pism informujących o utracie kart zaopatrzenia z prośbą o wydatki nie duplikatu. Charakterystyczne, że najczęściej giną karty wielomiesięczne.

Z kolei omówione zostały prognozy zaopatrzenia w mleko i jego przetwory w bieżącym i następnym miesiącu. Mleka spożywczego dziennie dostarczać się będzie dla Poznania 235 000 litrów. Sztab zobowiązał spółdzielczość mleczarską do powiększenia dostaw śmietany i twarogów dla Poznania.

Zgłoszona została sprawa beztluszczowego mleka w proszku ze Stanów Zjednoczonych, które znajduje się w „Amino”. Niezgodność z Polską Normą wstrzymuje zaklad przed wykorzystaniem tego surowca w produkcji. Sztab jednoznacznie stwierdził, że nie można zwlekać z jej podjęciem.

Podczas następných posiedzeń sztabu w pierwszej kolejności rozpatrzone zostaną sprawy zaopatrzenia w opał na sezon 1981/1982, wykorzystania warzyw i owoców w przetwórstwie, dostaw maki do wy pieku chleba. (pk)

Rysunki, plakaty i grafiki A. Mleczki

Jutro w kabarecie „Tey” przy Starym Rynku 44 otwarta zostanie pierwsza w Poznaniu wystawa ponad 300 ublikiowanych i niepublikowanych rysunków, plakatów grafiki Andrzeja Mleczki. Będzie można oglądać je codziennie w godzinach 11-20.

telefony donoszą...

- Na trasie Budziszewo - Studzieniec w województwie pilskim, uderzył na zakręcie drogi w drzewo samochód marki „Fiat” 125p. Jacycy z nadmierną szybkością kierowca i 2 pasażerów ponieśli śmierć, natomiast 4 pasażerów odwieziono w ciężkim stanie do szpitala.

Pierwsze wpłaty na budowę pomnika ulanów

Jak już informowaliśmy, głównie z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX w Poznaniu, zawiązał się Społeczny Komitet Odbudowy Pomnika 15 Pułku Ułanów Poznańskich. Stał on u zbiegu ulic Ludgardy i Paderewskie go, został zniszczony przez hitlerowców podczas II wojny światowej.

W Narodowym Banku Polskim w III Oddziale w Poznaniu otwarto konto krajowe nr 63034-7399-132. W najbliższych dniach otwarte zostanie także osobne konto zagraniczne. Pierwsze pieniądze (1015 zł) na odbudowę pomnika przekazała już 26 kwietnia w dniu święta pułkowego młodzież I Liceum Ogólnokształcącego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu.

Do tej pory skompletowano dostępną dokumentację fotograficzno-artystyczną pomnika rochodzącą sprzed 1939 roku. Wykonano już gipsową miniaturkę monumentu. Wydział Rzeźby Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poz-

Na zeszytu i książce



Ruchome punkty skupu surowców wtórnych najczęściej widuje się na terenie nowych osiedli mieszkaniowych. Z makulaturą dociera do nich zwłaszcza młodzież. Fot. „Głos” — R. Królak

Radni wysłuchają wyborców

W siedzibach dzielnicowych komitetów Frontu Jedności

Narodu na Starym Mieście Nowym Mieście Grunwaldzie Wildzie i Jeżycach — radni Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu pełnią dzisiaj (w godzinach 14-16) dyżur Przymówiane będą skargi, wnioski i postulaty mieszkańców. (na)

„Duży Lotek”

- LOSOWANIE I 2, 24, 27, 28, 32, 39 (44)
- LOSOWANIE II 15, 27, 33, 35, 38, 40
- Końcówka band. 8306

Wkrótce zniwa na poznańskich polach

Przyczepy zamiast wozic ziarno będą stały pod płotem?

ogumienie położyć nowy bieżnik, ale wykonuje to... jedyna w Polsce Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Jodłowej (Tarnobrzęskie). Paradozem polega na tym, że „pod nosem” podobne zadania wykonuje zakład w Bolechowiu (filia „Sto milu”), lecz do innego typu opon.

płatą w wysokości stu złotych za tonę nie pokrywa — oczywiście — kosztu. Widocznie uznano, że rolnicy mają za duzo pieniędzy a państwo interes się nie opłaca. W latach poprzednich dużym powodzeniem cieszyła się pomoc w pracach polowych, świadczona poszczególnym gospodarstwom przez SKR-y.

pozańskiej CPN. Jeśli w czasie Targów podobne przedsięwzięcie w pełni zdało egzamin, tym bardziej teraz należy je powtórzyć.

Rolnikom przy pracach żniwnych bardzo potrzebna będzie pomoc dodatkowej siły roboczej. Nigdy bowiem chętnych do pracy na polu nie było zbyt wielu, a w obecnej sytuacji szybkie zebranie plonów nabiera szczególnego znaczenia. Dlatego też chętnie będzie widziany udział w żniwach pracowników wielkich zakładów przemysłowych, żołnierzy wraz ze sprzętem transportowym.

MAREK SZMYTKOWSKI

Krytycznym okiem

Czy wpadną do sklepu rybnego...

O ulicy Kantaka mieliśmy już okazję pisać, niestety, niezbyt pochlebnie. Zaśmiecone, cuchnące bramy budynków źle świadczą przede wszystkim o kulturze gości restauracji „Moulin Rouge”.

apele i wnioski do administracji budynków o wymianę zbutwiałych desek. Skutkiem wielu interwencji była — jak do tej pory — tylko jedna wizyta fachowców z administracji. Obejrzałi, popukali, rozbili kawatek ściany (brakododobnie pekał rura)... i poszli. Poszli i nikt ich więcej nie widział. A deski spokojnie niszczeją nadal stając się tym samym coraz bardziej niebezpiecznymi dla zdrowia, a nawet życia lokatorów.

LIPIEC 6 Dominiki Lucji Poniedziałek Słońce: 4.38-21.15

TEATRY

POLSKI — g. 18.30 „Pan Tadeusz”.

KINA

KDF MUZA — g. 14 „Ucieczka na Ateny” (amer. 15 l.), g. 16.30, 19.30 „Parszywa dwunastka” (amer. rykański 18 l.). KDF PALACOWE — g. 11 Impreza dla dzieci z filmem „Przygody Calineczki” (jap. b.o.). APOLLO — g. 15, 17.30, 20 „Gangsterzy szos” (kanad. 15 l.). BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Saturn 3” (ang. 12 l.). GONG — g. 10, 18, 20 „Szantaż” (ang. 18 l.), g. 12, 14, 16 „Gang Olsena na szlaku” (duń. 12 l.). GWIAZDA — g. 10, 12 „Na tropie sokola” (NRD b.o.), g. 14, 16 „Trędowata” (pol. 12 l.), g. 18, 20 „Z przymrużeniem oka” (fr. 18 l.). JAGIELLONKA — g. 16 „W gwieźdny pyle” (NRD 12 l.), g. 18 „Coma” (amer. 18 l.).

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Robotnicy 80” (pol. 12 l.). MALTA — g. 18 „Jenny i Toby wśród dzikich zwierząt” (amer. rykański b.o.), g. 18 „Wielki Chu ramita” (radz. 15 l.). MINIATURKA — g. 15 „Bitwa o Midway” (amer. 12 l.), g. 17.30, 20 — seanse zamkn. OSIEDLE — g. 16 bajki, g. 17 „Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.), g. 19 „Ofiara namiętności” (hiszp. 18 l.). RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Superpotwór” (jap. b.o.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Ostatnia noc miłości, pierwsza noc wojny” (rum. 15 l.). SŁOŃCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Akwanauty” (radz. 12 l.), g. 19.30 „Joe Valachi” (wł-fr. 18 l.) sala mała — g. 18, 18 „Wujaszek czarodziej” (węg. b.o.), ILUZZJON — g. 20 „Niemie kino” (amer. 15 l.). WILDA — g. 10, 12.30, 15.15, 17.45, 20 „Zandarm na emeryturze” (fr. 12 l.). TĘCZA — g. 15.30 „O jasnym sokole” (radz. b.o.), g. 17, 19.15 „Sześciu II” (USA 15 l.). Zoo — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — od g. 9 do zmroku.

gia, okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dzieci cieca — ul. Krystiewicza 7. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 Wypadki uliczne, zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999, nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66. Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 791-891; ul. Bukowa, tel. 33-12-61; Ugory 16, tel. 205-431; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa 16, tel. 544-44 i 447-399; Luboń, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 139-999. Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Szkoły Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22, czynny codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje. Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51 Obie placówki czynne w dni powszednie w g. 15.30-7.30, dni świąteczne — cała doba. Punkty Pomocy Wieczorowej (g. 18-22): Grunwald — Kasprzaka 16, tel. 646-40; Jeżyce — Słowackiego 42, tel. 446-74; Stare Miasto — Skotarska (Os. Kosmonautów), tel. 20-56-91; Nowe Miasto — Kórnicka 24, tel. 710-82; Wilda — 28 Czerwiec 1950, tel. 33-20-11. Zgłoszenia bezpośrednia wizyt w Stacji Pogotowia, tel. 66-00-66. Pediatryczne zespoły wyjazdowe dla dzieci: Wilda, Stare Miasto, Grunwald, Jeżyce.

RADIO

Apteki tylko dyżury nocne: Główna 53, Kórnicka 14, 28 Czerwiec 1956 349, Mickiewicza 22, Słowacka, paw. 104, Staroleśka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni, paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę). PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Kiermasz 1931 rok — Laureaci Ogólnop. Festiwalu Kapeł i Splewaków Ludowych; 12.45 Rolnicy kwadans; 13.05 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Kękcik Melomana; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 Nowości polskiej muzyki rozrywkowej; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Z telewizyjnej pięciolinii; 19.40 „Punkt widzenia”; 20.05 „Śladem naszych interwencji”; 20.10 Koncert żywych; 20.35 Popularne nagrania wybitnych wokalistów — nagrania K. Szostak-Radkower — mezzosopran, 21.20 Przeboje trzech pokoleń; 22.23 Fb noteka Narodowa — W Lutosławski; Koncert na ork.; 23 Wiado mości, inf. sportowe oraz „Polemiki”; 23.15 Aud. public. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10 11 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 22. PROGRAM III: 8.05 Wszystkie grają Beatlesów; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikrocital zespołu ABBA; 9 Sztukmistrz z Lublina”

— odc. pow.: 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Wakacje z przebojem; 10.35 Wakacje z przebojem; 11 Aud. społeczna pt „Mieszkanie za każdą cenę”; 11.30 Wakacje ze swingiem; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Twierdza” — 19 odc.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Złote lata swingu; 15.30 Nie tylko melodia; 16 Posiuchać warto...; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Rep. pt. „Droga z Mucznego”; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Wszy sikie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19 Pow w wyd. dźwięk.; „Srebrne orły”; 19.35 Opera G. Donizetiego; „Lucrezia Borgia”; 19.50 „Sztukmistrz z Lublina” — pow.; 20 60 minut na godzinę; 21 Galeria starych mistrzów; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Ze spół The Carpenters; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 „Moja bohema” — poezja Rimbauda; 23.05 Symf. Brucknera Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

o nasze dziecko; 17.55 Stereo: Muzyka słowiańska. TELEWIZJA PROGRAM 1 17.00 — Dziennik; 17.30 — „Droga” (2) — „Numer orobny”; 18.30 — „Dom i my” — Poradnik”; 18.50 — Dobranoc; 19.00 — Echa stadionów; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Rolnicze rozmowy; 20.10 — Teatr telewizyjny — Calderon de la Barca; „Księżniczka na opak wywrócona”; 21.45 — Program publicystyczny; 22.45 — Dziennik PROGRAM 2 18.45 — Teleskop; 19.30 — Dziennik; WIECZÓR MONGOLII W TP, w tym: 20.00 — „Obyczaje, obyczaje” — o dawnych i dzisiejszych zwyczajach; 20.20 — „Sześdziesiątka” — prezentacja rozwoju gospodarki i kultury mongolskiej; 20.35 — „Spotkanie z Mongolia”; 21.35 — „Garrageca — pierwszy kosmonauta”; 21.45 — Przewodnik po Mongolii; 22.00 — 24 godziny; 22.10 — Film fabularny.

DYZURY

SZPITALA: interna, neurologia — ul. Walki Młodych 7; chirurg

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

W SPRAWIE: „W IMIENIU NARODU?”

Przypadkowo znalazłem numer „Głosu Wielkopolskiego”, zawierający list p. M. Łuczaka, umieszczony w rubryce: „Opinie - Polemiki - Odpowiedzi” pt. „W imieniu narodu?”. Pana M. Łuczaka prawdopodobnie zdenerwował jubileusz 70-lecia b. premiera J. Cyrankiewicza i jego stanowisko przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju i w tym punkcie ma rację. Komitet ten już nie przedstawia większej roli, bowiem nie wykazuje znaczącej działalności i to jest bardzo smutna sprawa. Dawne powiatowe, miejskie i wojewódzkie komitety pozikały, a ich działaczom nikt nawet nie podziękował za często bardzo ofiarną pracę. Sądzę, że obecnie, kiedy się mówi o koniecznym przemodelowaniu komitetów Frontu Jedności Narodu, które aktywizowały się w czasie wyborów do Sejmu czy rad narodowych, doczekamy się właściwego miejsca dla ustawicznej roli obrońców pokoju.

To jest jedna sprawa. Druga, dotycząca listu p. M. Łuczaka, to modne w tej chwili wylizanie „grzechów” J. Cyrankiewicza, m. in. radiowego przemówienia z 29 czerwca 1956. W tym miejscu uważam, że p. M. Łuczak winien także wylizować jeszcze jedno przemówienie J. Cyrankiewicza, przemówienie wygłoszone w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu do około 3000 osób — robotników tychże zakładów i innych osób tam zaproszonych. Było to 16 lipca 1957. Była to szczerza i serdeczna rozmowa, która dla całokształtu sprawy POZNAŃSKIEGO CZERWCA nie powinna być pomijana. (1755)

WŁADYSŁAW J. CIESIELSKI
Gorzów Wielkopolski

WZOROWI PRACOWNICY

Odpowiadając na list pt. „Kultura przewoźników” (o dobrej pracy kierowców autobusów linii 107 w Poznaniu Starobeka—Wiórek) zamieszczony 25 maja, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne u przejmie informuje, że kierowcy — zatrudnieni w naszym przedsiębiorstwie pod numerami służbowymi 2331 i 2332 — a zimiierz Staszuk i Czesław Muchaj — należą do pracowników wzorowych, których cechuje dyscyplina i wykonywanie obowiązków służbowych z zaangażowaniem. Zamieszczoną w liście pochwałę odnotowaliśmy w ich aktach osobowych. (1171)

inż. JERZY FIGLEWSKI
zastępca dyrektora

PRODUKCJA MILIONERÓW?

Tylko rano można kupić rajstopy, stódeczki, konserwy, koncentraty itp. oraz wate czy opaski higieniczne lub ligninę. Nie mogę się zwalniać z pracy tylko dlatego, by stać w kolejkach. Nie kupuję również po cenach spekulacyjnych na rynkach Łazarskim lub Jeżyckim. Jeden wyjątek: w maju kupiłem tam paczkę opasek „Donna” za 50 zł. Normalnie 15 zł. Co robić dalej? Albo co ma zrobić moja koleżanka matka córki (15 i 17 lat)? Co miesiąc iść na rynek i dawać zarobek spekulantom, także tym z handlu? Przecież wiadomo, ile kobiet potrzebuje środków sanitarnych. Wszyscy chowają głowy w piasek, to temat „nieczysty” jak w średniowieczu, a co my kobiety mamy robić. Uciekać z pracy do kolejek? Zaapelujcie o zapewnienie nam możliwości higienicznego życia. Zaapelujcie o kartki na podstawowe

we, niezbędne artykuły. Może nie być chusteczek higienicznych, nawet papieru toaletowego, ale wata dla kobiet musi być! Tego problemu do tej pory nigdzie nie poruszono. Pomóżcie nam kobietom! (1543)

ANNA M. POZNAŃ

OD REDAKCJI: Interweniowaliśmy w poruszonej przez p. Annę M. sprawie w Wydziale Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Jego wicedyrektor, Marian Górski, odpowiedział, że minister handlu zobowiązał 25 VI władze wojewódzkie do zaniechania akcji, rozszerzających reglamentowanie występujących w deficycie towarów poza ustaloną listę, rozszerzoną ostatnio tylko o proszki do prania i papierosy. Wykaz ten, niestety, nie obejmuje ani wymienionych przez autorkę listu środków sanitarnych, ani kawy, czy cukierków — i tym podobnych artykułów, na których spekulanci bezkarnie dorabiają się majątku. Nie dziwi, że w niektórych rejonach kraju wojewodowie, w trosce o stan nerwów obywateli we własnym zakresie zarządziли reglamentację także innych towarów, będących przedmiotem spekulacji. W Poznaniu, niestety, o tym nadal głucho.

SĄ LUDZIE CHORZY...

Nigdy do tej pory nie pisałem do redakcji, ale skłonił mnie do tego fakt, że tylko ludziom zdrowym zapewnia się minimum poszukiwanych i potrzebnych artykułów, a dla ludzi i dzieci chorych np. na celiakię (jak nam wyjaśnił lekarz jest to bardzo dokuczliwa choroba jelit, występująca przeważnie u dzieci) do tej pory nie ma kartek, gwarantujących im odpowiednie artykuły żywnościowe. Takie jak fruktozę czy glukozę, przetwory kukurydzy, makę, kaszę... Jak na razie, można tylko kupić chleb bezglutenowy, jednak z braku odpowiednich informacji przy tym chlebie, wykupują go ludzie zdrowi, bo są ładne, małe bochenki. Pora coś chyba zrobić, by ludziom chorym na celiakię nie zagroziła wkrótce śmierć głodowa. (1688)

BARBARA WISŁA
Poznań

CMENTARNI WANDALE

Nawiązując do artykułu „Nieznani sprawcy...” („Głos” z 16 bm.) uprzejmie informuję, że podobne dewastacje grobów — poprzewracane krzyże i tablice zdarzyły się kilka miesięcy temu na cmentarzu na Junikowie. Wynika stąd, że wandalę grasują na poznańskich cmentarzach od dawna i nie tylko dewastują groby żołnierzy radzieckich. Myślę, że każdej mogile należy okazać szacunek. Ci, którzy dopuszczają się takich czynów, to ludzie nieodpowiedzialni. Oczywiście, że należy ich co prędzej poskromić (1714)

J. J. POZNAŃ

ZAL ZŁUDZEŃ

Dowiedzieliśmy się z prasy (nie wiem, czy „nasz Głos” o tym też pisał, bo niestety udaje mi się kupić tylko co któregoś wydanie Waszego pisma), że kilku aktorów warszawskich, którzy brali od Macieja Szczepańskiego grube pieniądze za „godność doradcy pana prezesa”, wyraziło pro test, iż pakują się ich do jednego worka z pospolitymi przepieciami i złodziejami. Stuznie, bo było to co najmniej nie delikatne w stosunku do ludzi, których (dzięki przede wszystkim telewizji) wielokrotnie podziwialiśmy za wspaniałe kreacje aktorskie. Oni zaś brali „tylko” po 5000 zł miesięcznie za...? No właś-

nie za co? Dla wielu uciążliwie przez cały miesiąc pracujących ludzi kwota ta pozostała w sferze marzeń, a dla emerytów ze starego portfela — marzeń nieiszczalnych. Bez skrupułów jednak m. in. niektórzy aktorzy (np. A. Bardi, A. Hajuszkiwicz, G. Holubek, A. Łapicki) pobrali, jak wykazały dochodzenia Najwyższej Izby Kontroli, znacznie więcej z ukradzionych przez pana prezesa z państwowej kasy (czyli z naszych kieszeni) pieniędzy. I teraz mają za złe, że to wyszło na jaw. Rze czywiście, pisanie o tym w gazetach może szkodzić ich reputacji, jako „nieposzlakowanych trybunów”, recytujących często przed milionami telewizyjnych widzów najszczerysze wskazania, jak należy uczciwie żyć i jak kochać Ojczyznę.

Podczas rozmowy o tym wśród znajomych wszyscy byli zgodni, że branie pieniędzy nie wiadomo za co, jest nieetyczne, oburzanie się jednak za wykrycie tego faktu to już najgorsze kabotyństwo. Aż żal, że teraz będzie się innymi oczami oglądało grę aktorów takich, którzy zaprotestowali — wobec wyników dochodzeń — u wicepremiera M. Rakowskiego. Żeby NIK zmieniła te wyniki, czy co? Szkoda. (1743)

J. NOWICKI
Poznań

PARK A KULTURA

W odpowiedzi na list pt. „Zaniedbany park” („Głos” z 8. VI.) Poznańskie Przedsiębiorstwo Zieleni informuje, że w roku bieżącym w parku przy ul. Ogrodowej są prowadzone prace konserwacyjne, m. in. różnaki zostały odchwasczone, a trawniki wykoszone. Prace porządkowe są również prowadzone w miarę naszych możliwości, niestety kultura użytkowników tego obiektu pozostawia wiele do życzenia. Większość koszy, ustawionych przez nasze przedsiębiorstwo, jest wrzucana do stawku, w którym ulegają rozdrożeniu. Odnosnie stawu należy dodać, że był gruntownie konserwowany w 1980 r. Wywieziono 125 m sześć śmieci. Obecnie na skutek znacznej dewastacji terenu parku i wywożenia śmieci do stawku oraz zniszczenia rurociągu od prowadzącego wodę, sytuacja jest zgodna z opisaną w notatce. PPZ ponownie złożyło Poznańskiemu Związkowi Spółek Wodnych oczyszczeniowy zbiornik wodnego i naprawę uszkodzonych rur. (1514)

mgr inż. Z. SZULC
dyrektor

PONAD ROK TEMU

W marcu 1980 r. zwróciłem się do „Głosu” w sprawie zieleńca przy ul. Długosza 24 w Poznaniu zdewastowanego przez parkujące tam samochody. W wyniku interwencji otrzymałem pismo: „Urząd Miejski w Poznaniu Ekspozytura Jeżyce informuje, że w pierwszym półroczu 1980 REB nr 7 zobowiązał się do uporządkowania terenu przy ul. Długosza 24 a. Przeprowadzono w zostanie renowacja trawników, posadzone dodatkowe krzewy, dwa klomby, uzupełnił się brakujące krawężniki ogrodowe. Komisja Porządku i Czystości dopilnuje załatwienia w wyznaczonym terminie” (podpisał kierownik ekspozytury R. Kobański). Skończyło się tylko na przestaniu pisma. W kwietniu 1981 r. przywieziono całą masę ziemi — sądziliśmy, że uporządkuje się teren w myśl otrzymanego pisma. Tymczasem samochody nadal wjeżdżają siłą na usypaną ziemię. Przy naszych blokach są już niestety postawione garaże, nadto ustawiane są samochody — 1.30 m odległości od okien. Samochody przejeżdżają przez 2 wyspy do węgła, co wytwarza dodatkowy hałas. Prosimy o ponowne posianie trawy i ustawienie piaskownicy dla dzieci. (1722)

IRENA PAWLAK
i 11 innych podpisów

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań

UWAGA CHŁOPCY SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

KOMBINAT BUDOWLANY „POZNAŃ - CENTRUM”
w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6
telefon 22-20-81 wewn. 205

PRZYJMUJE bez egzaminów wstępnych KANDYDATÓW do ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ w Poznaniu

- w następujących zawodach:
- o trzyletnim cyklu nauczania
 - **TECHNOLOG** montażu w budownictwie (wiek od 16 — 18 lat)
 - **TECHNOLOG** robót wykończeniowych (wiek od 15 — 17 lat)
 - **MECHANIK** maszyn budowlanych (wiek od 15 — 16 lat)
 - **ELEKTROMONTER** (wiek od 15 — 17 lat) o dwuletnim cyklu nauczania
 - **MONTER** wewn. instalacji budowlanych (wiek od 15 — 17 lat)
 - **MURARZ** (wiek od 15 — 18 lat)
 - **MALARZ** (wiek od 15 — 17 lat)
 - **POSADZKARZ** (wiek od 16 — 18 lat)

WARUNKIEM PRZYJĘCIA JEST:

- posiadanie świadectwa ukończenia szkoły podstawowej,
- posiadanie świadectwa lekarskiego o zdolności do zawodu,
- posiadanie zgody rodziców lub opiekunów na naukę zawodu.

W CZASIE NAUKI UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami, mając zapewnione bezpłatne miejsce w internacie szkolnym oraz odzież wyjściową.

ABSOLWENCI

Zasadniczej Szkoły Budowlanej — mogą kontynuować naukę w trzyletnim Technikum Budowlanym dla Pracujących.

PO ZAKOŃCZENIU NAUKI

Kombinat zapewnia zatrudnienie wszystkim absolwentom na dobrych warunkach płacowych.

ZGŁOSZENIA

na nowy rok szkolny przyjmuje:

KOMÓRKA d/s SZKOLENIA ZAWODOWEGO
Kombinat Budowlany „Poznań - Centrum”
w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6, pokój 106 (I piętro),
telefon 22-20-81 wewn. 205. 1826-K1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY przy INOP
w Poznaniu, ul. Zamenhofska nr 2/4 — przyjmie zaraz pracowników o następujących specjalnościach:

- **FREZERÓW.**
- **TOKARZY.**
- **WYTACZARZY.**

Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Elektromaszynowego.

Zgłoszenia przyjmują — Dział Kadr Instytutu, ul. Zamenhofska nr 2/4, tel. 754-31 wewn. 20 w godz. 8—14. 1934-K1

INSTYTUT ORTOPEDI I REHABILITACJI AM

w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 185 — zatrudni natychmiast:

- **PALACZY C.O.**

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych, tel. 310-332. 1907-K1

POZNAŃSKIE ZAKŁADY NAWOZÓW FOSFOROWYCH

w Luboniu koło Poznania — zatrudnią zaraz:

- **ROBOTNIKÓW** do pracy w produkcji i maszyniarce.
- **MASZYNISTÓW** i **POMOCNIKÓW** maszynistów lokomotyw spalinowych.
- **OPERATORÓW** żurawi portowych.
- **SUWNICOWYCH.**
- **REWIDENTÓW - DOZORCÓW** — również na 1/2 etatu.

Pracownikom zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie.

Informacji, udziela i zgłoszenia przyjmuje — Dział Kadr i Szkolenia Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych, 62-030 Luboń, koło Poznania, telefon 130-251 wewn. 155, 224. 2091-K2

SPÓŁDZIELNIA BUDOWLANO - MIESZKANIOWA „BŁOK”

w Poznaniu, ul. Kościelna 42 zatrudni zaraz:

- **2 MALARZY.**
- **2 KONSERWATORÓW ZIELENI.**
- **1 GOSPODARZA DOMU.**

Informacje w biurze Spółdzielni od godz. 7 — 15 lub tel. 438-39. 2990Jg

Krawcowa potrzebna do pracowni.

Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 29399g.

Zatrudnię wykwalifikowaną krawcową. Mazowiecka 8m. 1, Starosta. 2949g

Uczeń, uczennica krawiec ka potrzebni. Głogowska 144. 2492g

Przyjmę zsywanie swetrow do domu. Bartkowiak, Husarska 10 m. 1. 2888g

Poszukuje opiekunki do dwuletniej dziewczynki. Jugosławińska 44F m. 21 do godz. 16. 2910g

Przyjmę ucznia, uczennicę krawiewca. Luboń 3, ul. Armii Czerwonej 142 tel. 130-288. 2945g

Przyjmę pracownika. Introligatornia, Poznań, ul. Racławicka 64. 2951g

Ucznia malarz — tapingierz zatrudnię. Os. Kraju Rad 26 m. 95. 2971g

Nauka

Korepetycje — matematyka. Tel. 647-95 Borscy. 2919g

Kupno

Szafę trzydrzwiową, kredens bufetowy, powojenny kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 2784g.

Stary obraz, lampę, świecznik, meble kupię. Oferty Skryta 1, dla 2868g.

Wtryskarke pozioma, 511 makowa 80- lub 60-gramowa kupię. Nowicki, 62-300 Gniezno, Matejki 6, tel. 11-87. 2868g

Bursztyn surowy duże kawałki kupię. Oferty z e na klerować. Konin, tel. 228-04. 593p

Książkę „Dekameron” Boccaccio kupię. Wiadomość: tel. 606-09. 2886g

Pompe wodna do Skody Octawi kupię. Poznań, Karlińska 11. 2915g

Butle gazowa 10 kg kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 2959g.

Kupię każdą ilość ziarna z tegorocznych zbiorów. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dla 2951g.

Bony PeKaO kupię. Tel. 704-71. 2936g

Sprzedż

Ciagnik Zetor - super w dobrym stanie sprzedam. Rubkowski, Ludowo pod ta Podzwie. 3018g

Sprzedam sypialnię przed wojenną, stół dębowy i krzesła. Tel. 20-92-51. 29951g

Sprzedam betoniarke z dzwigniem 150L. Goleśzowska 54. 3001g

Kożuch męski jasny, kurtkę damską (jagnięta) sprzedam. Os. Rzeczypospolitej 100 m. 14. 3027g

Przyjmuję zamówienia na sadzonki chrzanthem ciętych, doniczkowych maj — Młec. Trzcinański, 62-064 Pleszka, Stawna 6. Poznań. 2477g

Cebulki tulipanów do piędziesiąt i sześć odmian Apeldoorn, sprzedam. Krystyna Kacmarek, 61-305 Poznań, ul. Bobrowicka 18. 2637g

Vermona ET6-1, Musima, Gran - Swierkowski, Os. Rusa 83 m. 10. 2727g

Piec c.o. 10 m2 tanio sprzedam. Luboń, ul. Kilińskiego 35. 2754g

Agencja „Pro Omnia”, 82-400 Sztum, skrytka 47 upraszcza każdą transakcję. 2908g

Wózek głęboki i spacerówkę NRD sprzedam. Tel. 79-06-34. 2913g

Zestaw wypoczynkowy „Parys”. Os. Przyjaźni 9 m. 43 po godz. 17. 2914g

Cebule frezji wielkokwiatowej rasy Royal, sprzedam. Poznań, tel. 67-15-72. 2922g

Atrakcyjną suknię ślubną. Dąbrowskiego 102 m. 4. 2928g

Tunel foliowy 32x6 + no wa folia sprzedam. Os. Rusa 40 m. 5. 2928g

JVC stereo cassette deck sprzedam Norwida 17 in. 110 godz. 16-17. 2939g

Przedwojenny bufet sprzedam. Ogrodowa 18 m. 6, Hirt. 2941g

Tralki schodowe dębowe różne wzory sprzedam. Tel. 77-82-53. 2942g

Samochody

Morrisa Austina 1300 z częściami sprzedam. Wolsztyn, tel. 23-69 po godz. 16. 3025g

Vauxhall - Chevette 1977, 47 tys. stan idealny sprzedam lub zamienie na PF 12. Tel. Kruszwica 386. 2961g

Przyjmę bufetową na stałe lub pół etatu może być rencistka z referencjami, warunki bardzo dobre. Kawiarnia i Cukiernia, Puszczykowo, ul. Poznańska 5. 2949g

Przyjmę sprzątaczkę i zmywaczkę na stałe lub pół etatu, może być rencistka, warunki bardzo dobre. Kawiarnia - Cukiernia, Puszczykowo, ul. Poznańska 5. 2949g

Sprowadz

Zagłówek typu Mak sprzedam. Poznań - Staroleka, ul. Pawla Strzeleckiego 12. 29470g

Kurczeta 10-tygodniowe sprzedam. Suchy Las, Obornicka 18. 29439g

Motocykle WSK 125, 175, SHL 150 tanio sprzedam. Bojanowska 34. 29593g

Palmę Kęta, wysoka 2 m sprzedam. Tel. 66-00-71. 29621g

Sprzedam kanapę oraz ławę od kompletu „Mieszko”, tel. 67-49-55. 29627g

Piec odlewniczy tyglo wy sprzedam. Tel. 77-62-30 ul. Nowogrodzka 42. 29632g

Stół dębowy 12-osobowy, wagę dziesiętną sprzedam. Luboń 1, Pułaskiego 15. 29641g

Boazerie jesionowa, Młodawska 98. 29629g

Prasę zbierającą, robot z częściami zamiennymi sprzedam. Zemska 26, 62-066 Granowo. 29731g

Samochody
Chevrolet Sport Van, 1975, 8-osobowy, idealny na pomoc drogową lub camping (silnik 200 KM) sprzedam, tel. Warszawa 28-95-11. 29566g

Sprzedam Tarpana, Andrzeja Piotrowski, Wołnowice 66, 64-330 Opalenica. 29218g

Kupię Mercedesa, produkcja do 1939 roku. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29404g.

Skodę S 110 rocznik 1975 po wypadku sprzedam. Suchy Las, tel. kierownik Wy 120-603 wewn. 23, godz. 20. 29420g

Zuka A03 po kapitalnym remoncie sprzedam. Andrzeja Magdziarek, Dobrzyca, Jarocińska 5 po godz. 15. 29180g

Nowe nadwozie Tarpana sprzedam. Suchy Las, Obornicka 18. 29440g

Flata 125 sprzedam lub zamienię na Syrene, Ul. Kanalowa 17 m. 3. 29522g

Golfa po wypadku kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29592g.

Trabant 600 — sprzedam. Os. Piastowskie 86 m. 13, tel. 78-09-64 po godz. 17. 29729g

Lokale
Dwie panie poszukują pilnie większego pustego po koju z kuchnią, okolicie Poznania na 1 rok. Platne z góry bonami PeKaO. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29425g.

Zamienię własnościowe M-4 na dom bliźniaczy — segment szeregowca względnie kupię. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29643g.

Wzemię w użytkowanie puste mieszkanie 2-3-pokojowe na okres 1-2 lat. Warunki do ustalenia. Oferty Skryta 1 dia 29151g

Młode małżeństwo wynajmie samodzielne mieszkanie na 2 lata. Platne z góry. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dia 29432g.

Samotny wynajmie bezpłatnie pokój, używalność kuchnia, łazienki starzej kulturalnej pani, wiek około 60 lat. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29428g.

Legnica — M-5 własnościowe z telefonem zamienię na Poznań, ewentualnie kupię mniejsze. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29438g.

Poszukuje mieszkania w Poznaniu lub okolicy. Oferty Skryta 1 dia 28850g

Zamienię M-3 o dużym metrażu, niski czynsz. Łazienka, wysoki parter, telefon, przy Arenie, na M-3 w Innej dzielnicy, piętro i telefon. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29573g.

Mieszkanie własnościowe M-2 sprzedam. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29449g.

Dwie pracujące panie wynajmą M-2 lub M-3 tel. 581-31 wewn. 11 godz. 8-15. 29523g

Kupię lub wynajmę lokal nadający się na sklep w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29532g

Zamienię M-3 spółdzielcze w Gorzowie Wlkp. na Poznań. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dia 29463g.

Studentka poszukuje pilnie niekremującego, chętnie nieumieblowanego pokoju. Oferty „Prasa”, Skryta 1 dia 29533g.

Poszukuje pomieszczenia wyłączonego spod kwatery nadającego się na warsztat stolarski w Poznaniu lub okolicy względnie kupię warsztat stolarzski. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29574g.

M-3 zamienię na mieszkanie w Krakowie. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29579g.

Warszawa! M-4 spółdzielcze na M-5 Poznań Tel. Warszawa 25-98-59 lub oferty „Prasa”, Poznań, Skryta 1, dia 29516g.

Potrzebne pomieszczenie na krawiectwo, okolicie Winograd, Jeżyce, Solca, Marian Włodarczak, Poznań, Grunwaldzka 15 m. 8. 29609g

Zamienię dwa samodzielne mieszkania w centrum (101 i 41 m²) na mieszkanie w willi Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29538z.

Winograpy — mieszkanie własnościowe M-4 komfortowe z dodatkowym wyposażeniem, widny korytarz, I pr. sprzedam. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29645g.

Na pokój z używalnością kuchni, łazienki, przyjmę. Platne dwa lata z górnym. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29654g.

Pani pokój z używalnością kuchni wynajmie. (Rataje). Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29727g.

Zamienię mieszkanie 70 m², dwa pokoje, kuchnia, łazienka z wygodami, telefon, na podobne w Poznaniu — budownictwo obywatelne. Złocieńce, ul. Mickiewicza 9 m 2 (woj. Kozalin), tel. 715-68. 29730g

Poszukuje pokoju jednoosobowego niekremującego Oferty „Prasa”, Skryta 1 dia 29769g.

Potrzebne mieszkanie telefonem. Tel. 22-48-93 wieczorem. 30193g

Poszukuje pomieszczenia magazynowego. Zgłoszenia: tel. 66-07-14. 30123g

Dźwirzynko k/Kobornegu, ul. Zeglarska 16, Adam Urbanek — pokój do wynajęcia. 2041-K2

Zamienię spółdzielcze M-2 w Swinoujściu na spółdzielcze lub kwaterunkowe w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 27212g.

Nieruchomości
Sprzedam dom piętrowy w Grodzisku Wlkp. w tym 2 mieszkania wolne 4 pokoje c.o. woda. Grodzisk Wlkp. tel. 453-53. 29108g

Kupię piętrowy willi lub mały domek. Poznań lub peryferie. Oferty Skryta 1, dia 29224g.

Budynek mieszkalny wolnostojący 85% wykończony, ogród 600 m² w Luboniu przy granicy Poznania sprzedam. Oferty: Skryta 1 dia 29281g.

Sprzedam działkę — własność z materiałem budowlanym oraz planem warsztatu samochodowego w Szamotułach. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29293g.

Szamoty — działkę budowlaną zdecydowanie kupię. Oferty z opisem, cena „Prasa”, Skryta 1, dia 29391g.

Oddam dom w dzierżawę. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29417g.

Leszno! Kupię dom jedno rodzinny, lub w stanie surowym. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 30124g.

Kupię działkę — ziemię powyżej 1000 m². Tel. 22-47-01 po godz. 19. 29327g

Kupię działkę 2 — 3 ha przy Poznaniu. Oferty Skryta 1, dia 28758g.

Kupię działkę budowlaną w Kórniku. Oferty Skryta 1, dia 29115g.

Ogrodnictwo małe lub działkę ogrodniczą kupię. okolic Poznania. Oferty „Prasa”, Skryta 1, dia 29284g.

Sprzedam nowy dom jednorodzinny, zabudowania gosp. garaż, ogród w Moślinie. W rozliczeniu chętnie małe mieszkanie własnościowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dia 27882g.

Dom jednorodzinny, ogród 1300 m² spiesznie sprzedam. Poznań, Kamińska 7, tel. 406-83. 29502g

Dom jednorodzinny do za mieszkania zaraz, w Poznaniu, pilnie kupię. Chętnie dzielnica Grunwald lub inna, ładna. Oferty wyszczególniając kierować: 81-969 Gdynia 2, skrytka poczta 157. 2089-K2

Zguby
Zaginal czarny nierosowy mały pudel w dniu 24 czerwca na Cytadeli. Znalazcę wynagrodzę. Mostowa 31 m 2 po godz. 18. 30175g

Unieważnia się kwitariusz poboru należności za koszty przejazdu karetki pogotowia ratunkowego ser. Sb od nr 793686 do nr 793700 odstemplowany pieczęcią Zespołu Opieki Zdrowotnej w Gnieźnie. 2093-K2

Różne
Fotografie paszportowe, legitymacyjne oraz prace amatorskie wykonuje ekspresowo. Foto Botaniczna 6, Nowak. 26151g

Układanie parkietów cyklinowanie. Michalski. Tel. 20-13-04. 26561g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu. Liszkowska, Gwardia Ludowej 2. 26914g

Pasy przepuklinowe, brzuszne — lecznicze, sznurówki przy schorzeniach kręgosłupa, wkładki elastyczne przy bólach i zniekształceniach stóp — wykonuje „Ortopedia” — Z. Janaszek, Poznań, Dolna Wilda 20, tel. 33-03-87. 27937g

Zakład wykonuje wszelkie prace grawerskie. Zlecenia: Poznań, Os. Lecha 133, godz. 16-18. Krótkie terminy. Ryszard Bartkowiak. 26228g

Tapetowanie, malowanie. Kelma, tel. 67-43-86 godz. 17-19. 28603g

Układanie parkietu, mozaiki, podłogi, cyklinowanie — krótkie terminy. Tel. 67-10-77 Patoleta. 28734g

Transport żwiru, piasku, żużla, torfu, cegły. Przy byszewski, tel. 205-507. 28870g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 lipca 1981 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 85, kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

WERONIKA MATUSZAK
z domu Leczyk
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Winlarach.
W smutku pograżona
RODZINA
Poznań, Owslana 8 m. 2. 30316g

† Dnia 3 lipca 1981 roku odszedł od nas
LEK. MED.
JERZY KUCHARSKI
Kochał Go wszyscy — którzy się z nim zetknęli.
Jego osobowość, pełna optymizmu i wiary w człowieka, dodawała zawsze otuchy i odwagi tym, którzy oczekiwali pomocy.
Z głębokim żalem zegnają bliskiego nam człowieka
PRZYJACIELE
30313g

† Dnia 2 lipca 1981 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, siostra, babcia, teściowa, śp.

CECYLIA WITKOWSKA
z domu Szajkowska
Pogrzeb odbędzie się w środę, 8 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu Junikowskim.
Następnie msza św. w kaplicy parafialnej przy ul. Wiosennej.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
30309g

† Dnia 3 lipca 1981 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach, nasz kochany brat, szwagier i stryj, przeżywszy lat 55
MARIAN KARAŚKIEWICZ
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 bm. o godzinie 14 na cmentarzu Miłostowo.
W żalu pograżona
RODZINA
Poznań, Konarskiego 6 m. 6. 30133g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 lipca 1981 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 70, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, śp.
LEON KRUS
Pogrzeb odbędzie się 7 lipca br. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.
Stroskane
żona, dzieci i rodzina
Autobus odjedzie sprzed domu żaloby.
Osiedle Boh. II Wojny Światowej 35 m. 13, dawniej Stawna 8 m. 8. 30311g

Dnia 30 czerwca 1981 roku zmarł nasz długoletni pracownik — emeryt, były przewodniczący Rady Zakładowej Związku Zawodowego Metalowców
WŁADYSŁAW GALUBA
Cześć Jego pamięci!
Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:
Dyrekcja, Komitet Zakładowy PZPR, NSZZ „Solidarność”, Rada Zakładowa ZZ Metalowców, załoga „Agromet - Rořama” Fabryki Maszyn Rolniczych w Rogoźnie 1218-K2

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 lipca 1981 roku zmarł nasz kolega
BERNARD GRZYWACZEWSKI
W Zmarłym tracimy długoletniego cenionego pracownika, skromnego, uczciwego człowieka oddanego pracy.
Cześć Jego pamięci!
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:
Dyrekcja, Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” oraz koleżanki i koledzy z Instytutu Kształtowania Środowiska Oddział w Poznaniu 1210-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 czerwca 1981 roku zmarła
dr SABINA KOWALSKA
lekarz stomatolog
wieloletni lekarz tutejszej Przychodni Stomatologicznej.
Pamięć o Niej pozostanie w nas na zawsze.
Pracownicy i Dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego 1209-K3

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 3 lipca 1981 roku w wieku 79 lat, po ciężkiej chorobie, zmarł mój najukochańszy mąż

ANTONI MUSZYŃSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Zabikowie.
W żalu pograżona
żona z rodziną
Poznań, ul. Saperska 113 m. 1. 30310g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 lipca 1981 roku zakończył swe pracowite życie, po długiej chorobie, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy 81 lat, śp.
LEON TOMCZAK
Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie we wtorek, 7 bm. o godz. 16 w kościele parafialnym św. Andrzeja, po czym pogrzeb na cmentarzu w Spławiu.
W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną
Poznań, ul. Spławie 71. 30307g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 lipca 1981 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie oraz pełnym poświęceniu życiu, opatrzony Sakramentami św., nieodżałowanej pamięci najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek, śp.

FABIAN ŻYTKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Zabikowie.
W najgłębszym smutku pograżona
żona z rodziną
30305g

† Dnia 1 lipca 1981 roku zmarł w wieku 64 lat, po ciężkich cierpieniach, śp.
STANISŁAW KOCZOROWSKI
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 6 lipca br. o godzinie 14.30 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pograżona
RODZINA
Poznań, ul. Łanowa 17 m. 4. 30294g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 lipca 1981 roku zmarła, przeżywszy lat 90, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia
WANDA KUEHN
diugoletnia kierownicza szkół w Heliodorowie i Borowie.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 bm. o godzinie 15.15 na cmentarzu Junikowskim w Poznaniu.
W smutku pograżona
RODZINA
30302g

† Dnia 30 czerwca 1981 roku zmarła w wieku 74 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa i babcia, śp.
JÓZEFA WOJCIECHOWSKA
z domu Antkowiak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 lipca 1981 roku o godzinie 13 na Junikowie.
W smutku pograżona
RODZINA
Poznań, Os. Kosmonautów 5 m. 82. 30128g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 1 lipca 1981 roku przestało bić serce mojego ukochanego męża, naszego najdroższego tatusia, teścia, dziadziusia, brata, szwagra i wujka, śp.
LEONA WENCLIKA
żołnierza kampanii wrześniowej, obrońcy Warszawy, uczestnika walk o Cytadeli Poznańską, członka ZBoWiD-u, odznaczonego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem z Warszawy, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Medalem XXX-lecia PRL, Medalem Za udział w Walce o Poznańską Cytadeli, Odznaka Grunwaldu, Odznaka miasta Poznania i Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego, oraz innymi odznaczeniami resortowymi.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 lipca br. o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.
W smutku pograżona
żona, dzieci i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Strzelecka 43 m. 1. 30151g

Dyrekcji i Pracownikom Stadnyńi Koni w Posadowie, Powstańcom Wlkp., Kombatantom, licznym Przyjaciołom, Znajomym, Sasladom oraz wszystkim, którzy okazali życzliwość, pomoc i troskliwość w czasie choroby, a później także podczas obrzędów pogrzebowych śp.
STANISŁAWA ZABORA
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
RODZINA
30108g

Dnia 1 lipca 1981 roku zmarł nasz były długoletni, ceniony pracownik

JÓZEF PUROL
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Powstańcym.
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 lipca 1981 roku o godzinie 9 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.
Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:
Dyrekcja, KZ PZPR, NSZZ Prac. Przem. Papier, Szklar. i Ceram., NSZZ „Solidarność”, współpracownicy Fabryki Kosmetyków „Pollena - Lechia” 1219-K3

† W głębokim smutku zawiadamiamy, że dnia 1 lipca 1981 roku zasnął w Panu, po długich i bardzo bolesnych cierpieniach, nasz najukochańszy dziadek, pradziadek, szwagier i wujek przeżywszy lat 82, śp.

FRANCISZEK GAPSKI
ppor rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, oraz Krzyżem Powstańcym.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu na Junikowie.
W żalu pograżone
żona z dziećmi i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji
Autobus odjedzie z ul. Wyspiańskiego 15A o godzinie 9.30. 30149g

† Dnia 1 lipca 1981 roku odszedł od nas niespodziewanie na wieczny odpoczynek, przeżywszy lat 50, mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

BRUNON REICHELT
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 bm. o godzinie 16.45 na cmentarzu Junikowskim.
W żalu pograżona
RODZINA
Poznań, ul. Szamarszewskiego 28 m. 3. 30161g

† Dnia 2 lipca 1981 roku przestało bić serce mojej najdroższej żony, naszej najukochańszej matki, babciej, prababci i siostry, śp.

HELENY SCHMIDT
z domu Kurkowiak,
i voto Strugała
Odprowadzenie Zmarłej odbędzie się we wtorek 7 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu Junikowskim.
W ciężkim bólu
mąż z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Wawrzyniaka 26 m. 5. 30294g

Wielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji ZOZ w Gostyniu, Pracownikom Ośrodka Zdrowia w Pogorzeli, Wszystkim Przyjaciołom, Znajomym, Sasladom oraz całej Rodzinie, za okazane serce i pomoc w ciężkich dla nas chwilach, za złożone wieńce i kwiaty oraz tak liczny udział w ostatnim pożegnaniu najdroższego męża i ojca
JANA KRZYŚKOW
lekarza medycyny,
kierownika Ośrodka Zdrowia w Pogorzeli
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
żona z córką i synem
Pogorzela, 29878g

Krewnym, Przyjaciołom, Koleżankom, Kolegom, Współpracownikom, Zakładom Pracy, Znajomym, Uczennikom i Uczniom oraz Wszystkim, którzy okazali serdeczną pomoc w okresie długiej choroby i uczestniczyli w pogrzebie śp.
KRYSTYNY OSZTYNOWICZ
NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE
składają
mąż z dziećmi i rodzina
29943g

DYREKTOROWI SZKOŁY
mgr WIESŁAWIE HOFFMAN
WYRAZY SZCZEREJEGO WSPÓŁCZUCIA z powodu śmierci
Teścia
składają:
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, pracownicy administracji i Komitet Rodzicielski Szkoły Podstawowej nr 8 w Poznaniu 30172g

Dnia 28 czerwca 1981 roku zmarł nagle w czasie pełnienia obowiązków służbowych nasz długoletni pracownik Ogrodu Botanicznego
STANISŁAW CIEBIELSKI
W Zmarłym tracimy sumiennego, oddanego pracownika i cenionego kolegę.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:
Rektor, Dyrekcja, związki zawodowe i współpracownicy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu 1212-K3

† Dnia 3 lipca 1981 roku namaszczony Olejami św., zmarł w wieku 74 lat, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

CZESŁAW STEHBACH
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Msza św. żałobna odprawiona zostanie we wtorek, 7 bm. o godz. 9.30 w kościele O.O. Bernardynów, pogrzeb o godz. 12.30 na cmentarzu górczyńskim.
Pograżona w smutku
żona z rodziną
Poznań, Ceglarskiego. 30300g

† Dnia 2 lipca 1981 roku po krótkich, ciężkich cierpieniach, zmarła moja najdroższa żona, mama, teściowa, babcia, przeżywszy lat 48
CZESŁAWA SZCZUBLIŃSKA
z domu Ptasik
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 7 bm. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W smutku pograżona
RODZINA
30222g

Dnia 2 lipca br. zmarł ofiarny w pracy dla szkoły, życzliwy ludziom, ceniony i szanowany przez nas emerytowany woźny Szkoły Podstawowej nr 1 w Poznaniu
CZESŁAW STEHBACH
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Żonie i Rodzinie składamy wyrazy szczerzego współczucia.
Dyrekcja, grono nauczycielskie, pracownicy administracji i młodzież 1216-K3

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Sasladom, Znajomym, Współpracownikom i Zakładom Pracy, którzy okazali serce i pomoc w bolesnych dla nas chwilach oraz uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszego ukochanego męża i ojca
TADEUSZA LUCKIEGO
SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składają
żona z synami
30116g



Szermierze bez sukcesów

(PAP) W Clermont Ferrand trwa już XXXVIII szermierze mistrzostwa świata. Najpierw rywalizowali floreciści. Niestety Polaków zabrakło w finale, a mistrzem świata został Władimir Smirnow (ZSRR).

Bez sukcesów zakończyły wyścigi w MS również Polki. Zadań z nich nie zdołała dotrzeć do finału. Nawet B. Wyszczanska miała szansę wygrać rywalkę przegrywając w repasach.

Tytuł mistrzyni świata we florecie kobiet zdobyła Cornelia Hannish (RFN).

Do finału turnieju szabli zakwalifikowali się dwóch Polaków: Jacek Bierkowski i Dariusz Wołek.

G. Polakow trenerem Arki

(PAP) Jak poinformował dyrektor klubu „Arka” Gdynia, od 3 bm. nowym trenerem pierwszoligowego zespołu piłkarskiego jest doskonale znany na Wybrzeżu — Grzegorz Polakow. Ten sam trener prowadził już gdyniński zespół przed 10 laty, kiedy Arka walczyła w II lidze, a ostatnio trenował Odry Opole. W zajęciach pomagać mu będzie Zbigniew Strzelecki. Dotychczasowym opiekunem Arki — Stanisław Strachura, jak i jego asystent Czesław Boguszewicz zrezygnowali z dalszego prowadzenia tego zespołu.

Drugie miejsce polskiej judoczki

(PAP) W Leonding (Austria) zakończyły się międzynarodowe zawody kobiet i mężczyzn w judo. Z naszych reprezentantów najlepiej spisała się Joanna Majdan, która w kategorii 48 kg zajęła drugie miejsce. W finale Polka przegrała z Włoszką Mirellą Piresti. Wśród mężczyzn trzecie miejsce wywalczył Edward Alksinn w wadze 71 kg. Polak uległ w walce o wejście do finału późniejszemu triumfatorowi Austriakowi Manfredowi Holzlerowi przez „ippon”.

VIII OSM

Zwycięstwo Lecha w turnieju koszykarek

Wielkim sukcesem Lecha zakończył się turniej koszykarek dla dziewcząt w ramach VIII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Poznanianki znakomicie spisywały się już od pierwszych spotkań eliminacyjnych, a im bliżej było końca turnieju tym ich gra była lepsza. Ostatecznie w decydującym spotkaniu z ŁKS Łódź lechitki odniosły zwycięstwo 77:71 (37:34) co przyniosło im końcowy sukces w postaci zwycięstwa w turnieju. Drugie miejsce zajęła drużyna MKS Pabianice, trzecie ŁKS Łódź, a czwarte Olimpia. Gwardzistki miały dużą szansę na zajęcie nawet drugiej lokaty, okazało się jednak, że rywalki są silniejsze i poznanianki w ostatnim swym występie przegrały z MKS Pabianicami 49:83 (25:40) plasując się na czwartym miejscu w turnieju.

Koszykarska drużyna Tęczy z Leszna zakończyła występy w finale VIII OSM bez sukcesów. Leszczynianki zajęły ostatnie, szesnaste miejsce ulegając na koniec Hutnikowi Kraków 46:59 (15:18).

Najlepszym strzelcem poznńskiego turnieju została M. Stankiewicz z Włókniarza Bielostok, a najlepszą zawodniczką uznano M. Stodulską (Zryw Toruń). W najlepszej piątce turnieju znalazła się jedyna lechitka — R. Biegańska.

Bardzo dobrze spisała się młodzieżowa drużyna florecistów Warty Poznań występująca w finałowym turnieju VIII OSM w Tarnowie. Poznaniacy występujący

Polska 128, RFN 126, Węgry 125

Niespodzianki w lekkoatletycznym PE

OD WYSLANNIKA „GŁOSU”

W sobotę i niedzielę na stadionie warszawskiej „Skrzy” obserwowaliśmy niezwykle ciekawe zawody lekkoatletyczne, w których uczestniczyli reprezentanci Austrii, Hiszpanii, Irlandii, Portugalii, RFN, Szwajcarii, Węgier, Polski. Stawką zawodów był awans do finału mistrzostw Europy mężczyzn.

W przedmeczowych rozmowach fachowcy zgodni byli co do tego, że zdecydowanymi faworytami będą lekkoatleci RFN, miejsce II rezerwowali dla Polaków. Ale już na wstępie okazało się, że do walki o końcowy sukces włączyli się lekkoatleci Węgier, którzy po pierwszym dniu imprezy objęli prowadzenie (65 pkt.), przed Polakami (60 pkt.) i ekipą RFN (54).

Polacy rozpoczęli nierfortunny. Zawiodł K. Węglarski, który w biegu na 400 m przez płotki zajął ostatnie miejsce. Gorzej niż oczekiwano pobieli na 1000 m M. Zerkowski — V miejsce, a Z. Pierzynka był dopiero szósty na 10000 m, przerywając o ponad 300 m ze znakomitym Portugalczykiem C. Lonesem. Jednak nie okazał się dominującym w naszej reprezentacji. Polacy odnieśli cztery zwycięstwa. Najbardziej wartościowy rezultat osiągnął A. Klimaszewski, skaczek w dal 8,21 i pokonując trzech finalistów ostatniej olimpiady. Drugim w tym konkursie był Węgier L. Szalma (8,03), a trzecie miejsce zdołał L. Zemanhard (Szwajcaria) skaczek 8 m. Podobnie jak A. Klimaszewski nie dał szans swoim rywa-

lom Woronin, zwyciężając zdecydowanie na 100 m oraz przycynając się w walnie do zwycięstwa naszej sztafety 4x100.

Kontuzjowanego J. Wszolę godnie zastąpił J. Trzepizur, wywalczając w skoku wwyż czwarte zwycięstwo dla naszych barw. Trzepizur pokonał m. in. tak znakomitego skoczka RFN jak G. Nagel, który w tym roku uzyskał już rezultat 2,31 m.

Aż 6 zwycięstw w drugim dniu zawodów odnieśli reprezentanci RFN. Natomiast prowadząc po pierwszym dniu lekkoatletyki Węgier, mimo ambitnej walki, wgrali tylko je dwa. Bardzo dobrze w tej rywalizacji wypadli Polacy, którzy udziałem stali się 3 zwycięstwa: M. Klimczyk w tymże ce. B. Mamiński w biegu na 3000 m z przeszkodami i M. Woronina, który tak jak na 100 m tak i na 200 był nie do pokonania.

W trzech konkurencjach Polacy plasowali się na drugim miejscu. O miłą niespodziankę postarał się lekkoatleta poznńskiego AZS M. Tomaszewski, który w konkursie rzutu młotem uległ jedynie K. Ploghausowi (RFN). Drugi przedstawił Wielką Brytanię w warszawskim ośmiomeczu — Z. Sobora — zajął w trójskoku trzecie miejsce przerywając z Węgrem B. Bakosi i Hiszpanem R. Cidem.

Ostatecznie z warszawskiego półfinału po szalenie wyrównanej walce, w której do końca nie można było przewidzieć zwycięzcę, prawo występów w finale Pucharu Europy w Zarzbie wywalczyli sobie Polacy jako zwycięzcy ośmiomeczu z 128 punktami i RFN z 126 punktami, a Węgry z 125 punktami.

lacy jako zwycięzcy ośmiomeczu z 128 punktami i RFN z 126 pkt. Trzecie miejsce za nimi Węgry 125 pkt. i czwarte Hiszpanie 103.

A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji i miejsca Polaków: 100 m M. Woronin 10,15; 200 m M. Woronin 20,55; 400 m M. E. Skamra (RFN) 46,0; 3. A. Stepien 46,56; 800 m M. Wulbeck (RFN) 1,49; 4. S. Brzeźniczak 1,50; 1500 m 1. J. Gonzales (Hiszpania) 3,48; 2. M. Zerkowski 3,55; 5000 m 1. T. Westinghase (RFN) 13,50; 2. D. Jańczuk 13,51; 10000 m 1. C. Lopez (Portugalia) 28,11; 3. Z. Pierzynka 29,27; 110 ppł 1. C. Wegner (RFN) 13,70; 3. R. Giegiel 13,78; 400 m ppł 1. H. Schmid (RFN) 49,9; 8. K. Weglar 52,10; 3000 m z przeszkodami 1. B. Mamiński 8,33; skok wwyż J. Trzepizur 2,24; trójskok 1. B. Bakosi (Węgry) 16,94; 3. Z. Sobora 16,31; skok o tyczce 1. M. Klimczyk 5,50; kula 1. L. Szabo (Węgry) 19,30; 2. M. Kropelnicki 18,85; rzut dyskiem 1. A. Wagner (RFN) 61,10; 3. S. Grabowski 57,28; rzut młotem 1. K. Ploghaus (RFN) 78,86; 2. M. Tomaszewski 72,26; rzut oszczepem 1. M. Nemeth (Węgry) 81,60; 2. D. Adamus 80,66; 4x100 m 1. Polska 39,00; 4x400 m 1. RFN 3:04,37 2. Polska 3:06,49.

Reprezentacja Polski kobiet zajęła czwarte miejsce w półfinale lekkoatletycznego Pucharu Europy we Frankfurcie n/Menem. Polki zgromadziły 79 pkt. i uległy NRD 112 pkt., RFN 97 pkt. i CSRS 81 pkt.

Obok Polaków i RFN w finale PE wystąpiły lekkoatletki Wielkiej Brytanii, ZSRR, Włoch, Jugosławii, NRD. W finale kobiet zmierza się z sobą zespoły ZSRR, Węgier, Wielkiej Brytanii, Bułgarii, NRD, RFN i Jugosławii.

JERZY ZIÓŁKOŃSKI

Bieg dookoła Rusalki pod znakiem kiepskiej pogody

Ponad 100 zawodników (w tym 5 kobiet) stanęło na starcie tegorocznego, trzeciego z kolei, masowego biegu dookoła Rusalki, nad którym patrol sprawują koledy z redakcji „Gazety Poznańskiej”.



Na mecie zwycięzca — T. Rutkowski.

Fot. „Głos” — R. Królak

Pogoda raczej nie nastrajała do biegania w sobotni dzień przed imprezą. Wprawdzie w trakcie samego biegu deszcz nie padał, ale rozmiękle pod buty sprawiło wiele kłopotów zawodnikom i kilku z nich wycofało się na trasie. Klasyfikację najlepszych prowadzono w siedmiu kategoriach, ale dystans dla wszystkich był taki sam i na trasę wyruszyła jednocześnie cała stawka dla wodników. Najszybciej z 6-ki lometrowym dystansem ugrał oprócz zwycięstwa w kategorii „open” odebrał nagrodę za pierwsze miejsce w grupie za wodników do lat 40. W kategorii wiekowej ponad 40 lat wygrał J. Wrona, a do 30 lat — Z. Hornik. Wśród młodzieży do lat 18 najlepiej spisał się K. Modrzewski. Swoje u mniejszości biegowo zaprawdę sprawdził również dzienni karze stając na starcie biegu o Puchar Rusalki. Najlepiej z nich — L. Golyński osiągnął metę na 27 miejscu.

Z piątki kobiet, które stanęły na starcie jako pierwsza zameldowała się na mecie D. Wachowiak zajmując 92 miejsce, ale wystarczyło jej to do wyprzedzenia pozostałych rywali.

W biegach dookoła Rusalki prawo startu mają wszyscy. Tak przykładowo najstarszy uczestnik sobotniego biegu — H. Braun — liczył sobie 69 lat a najmłodszy, rewelacyjnie spisujący się na trasie H. Wrona przeżył dopiero lat 8.

(leg)

Hokej na trawie

Warta wicemistrzem

Trzy punkty zdobyte przez Wartę w sobotę i wczoraj w ostatnich meczach I ligi hokeja na trawie ze Startem Gniezno wystarczyły do sięgnięcia po tytuł wicemistrzów Polski. Serdecznie gratulujemy „zielonym” tego sukcesu. Warciaze szczególnie efektywnie w padli w sobotę zwyciężając aż 7:2 (4:1). Bramki zdobyli: W. Tórz 4, Józef Wybieralski 2 i Konik 1, dla gospodarzy oraz Baszczyński i W. Gędek dla gości. Wczoraj Start omal nie wygrał z Wartą, co dałoby mu siódme miejsce w końcowej tabeli (ostatecznie znalazł się za Lechem mając mniej korzystną różnicę bramek). Mimo prowadzenia „zielonych” 3:1, mecz zakończył się remisem 3:3 (1:1). Bramki strzelili: dla Warty W. Tórz 2 i Jerzy Wybieralski, a dla Startu Baszczyński, Bigoszewski i Maćkowiak.

Przypominamy, że wcześniej zapadły w I lidze inne istotne decyzje. Mistrzem został Poczowiec, a spadkowiczami Górnik Siemianowice i Siemia-

nowiczanka. Do I ligi awansowały: mistrz grupy północnej II ligi — LKS Gąsawa oraz południowej — Budowlani Wrocław.

Najsukuteczniejszym strzelcem I ligi w sezonie 1980/81 i zdobywcą symbolicznej „Złotej laski” PZHT i redakcji „Sportu” został Marek Krus (Poczowiec) — 35 goli. Wygrał on już w tej klasyfikacji po raz drugi (poprzednio w 1979 r.) (ad)

I LIGA

Pomorzanin — Warta	0:0 i 2:2
Rogowo — Start	3:2 i 0:1
Warta — Start	7:2 i 3:3

TABELA KOŃCOWA

1 Poczowiec	36	60:12	101-50
2 Warta	36	49:23	87-53
3 Rogowo	36	46:26	78-45
4 Pomorzanin	36	36:36	45-57
5 AZS AWF	36	35:37	49-64
6 Stella	36	33:39	64-69
7 Lech	36	29:43	55-66
8 Start	36	29:43	44-64
9 Górnik	36	25:47	46-64
10 Siemianowiczanka	36	18:54	43-80

Sensacja w tenisowym turnieju wimbledońskim

Borg musiał uznać wyższość McEnroe

Dużą niespodzianką zakończył się rozgrywany na kortach wimbledońskich tenisowy turniej o międzynarodowe mistrzostwo Anglii. W finale gier pojedynczych mężczyzn doszło jak przewidywano (i jak przed rokiem) do pojedynku B. Borg — J. McEnroe. Rok temu wygrał Szwed, ale tym razem musiał on uznać wyższość Amerykanina, przegrywając 6:4, 6:7, 6:7, 4:7. Borg ustępował przeciwnikowi przede wszystkim przy wymianie piłek z głębi kortu. Zdarzały mu się znaczne auty i szkolne błędy. McEnroe zagrał na tomiast znakomicie. Przedniej marki były jego ataki przy

siatce i zagrania serwisowe, słowem wygrał zasłużenie.

Mistrzynią Wimbledonu w grze pojedynczej została po raz trzeci Charis Evert-Lloyd, która w finale pokonała Hanę Mandlikową 6:2, 6:2. W grze podwójnej mężczyzn wygrali J. McEnroe z P. Flemingiem pokonując w finale S. Smitha i B. Luta 6:4, 6:4, 6:4. W deblu kobiet triumfowała para P. Shriwer — M. Navratilova, które wygrały w finale z K. Jordan — A. Smith 6:3, 7:6. Decydujący pojedynek w grze mieszanej wygrała para B. Stone i F. McMillan z rodzeństwem T. i J. Austin, 4:6, 7:6, 6:3. (o-leg)

Teniści Piasta w głównej roli

Na kortach poznńskiego Olimpii zakończył się ogólnopolski turniej tenisowy o Puchar Prezydenta miasta Poznania będący jednocześnie jednym z turniejów wliczanych do punktacji „Grand Prix” Polski.

Szczególnie silną obsadę miała rywalizacja kobiet. Na starcie pojawiła się czołówka polskiej ekstraklasy niemal w komplecie. Zwycięzła ostatecznie D. Szwał (Piast Gliwice) pokonując w finale P. Kajetanowicz — Jach (Zagłębie Wałbrzych) 6:3, 6:3. Przedtem gliwiczanka na drodze do finału wyeliminowała koleżankę klubową J. Kosiec 6:2, 6:2, a Kajetanowicz J. Rozalę (Polska Bydgoszcz) 7:6, 6:3.

Wśród mężczyzn bezproblemowe zwycięstwo odniósł A. Harasym (Piast Gliwice) który w finale wygrał z M. Owsianką (również Piast) 6:4, 6:4. Harasym w półfinale pokonał K. Adameczaka (Olimpia) 6:3, 6:2, który jako najlepszy z poznaniaków uplasował się na trzecim miejscu wspólnie z F. Andrzejukiem (Gwardia Wrocław). Tego ostatniego wyeliminował w półfinale Owsianka 7:6, 6:3.

Grę podwójną kobiet wygrały D. Szwał i J. Rozala, a debel mężczyzn A. Chrobok z A. Michałkiem. (Obaj z Budowlanych Katowice). (leg)

Dobra postawa kajakarzy

(PAP) Na torze w Brdujściu w Bydgoszczy zakończono 5 bm. tradycyjne, XVIII międzynarodowe zawody o puchar Polskiego Związku Kajakowego — traktowane jako ważny sprawdzian przed tegorocznymi mistrzostwami świata w Nottingham. Wzięło w nich udział 8 ekip: Białoruskiej SRR, Czechosłowacji, Finlandii, NRD, Szwajcarii, Polski i juniorów oraz reprezentacje polskich klubów. W łącznej klasyfikacji zwyciężyła ekipa Polski I — 93 pkt., zdobywając puchar PZK. Dalsze miejsca: NRD — 78, Polska II — 52, CSRS — 49, Białoruska SRR — 47 i Szwajcaria 18 pkt. O ostatecznym sukcesie Polaków zdecydował fakt, że w drugim dniu zawodów, w wyścigach na dyst. 10 km nie startowali znakomicie spisujący się w sobotę na krótkich dystansach zawodnicy NRD.

Skład polskich brydżystów na mistrzostwa Europy

(PAP) W dniach 11—25 bm. w Birmingham rozegrane zostaną mistrzostwa Europy w brydżu sportowym. Wśród 19 dużyn wystąpi także nasza męska reprezentacja. W skład polskiej drużyny weszły trzy pary: mi-

Rozstawione drużyny piłkarskie europejskich pucharów

(PAP) Przedstawiciel Europejskiej Unii Piłkarskiej (UEFA) podał do wiadomości, iż podczas wtorkowego losowania nowej edycji rozgrywek o piłkarskie Puchary Europy, rozstawione zostaną niektóre zespoły. FIFA podjęła decyzję, iż drużyny, które w pięciu ostatnich sezonach (1976/77 — 1980/81 r.) awansowały do półfinałów tych rozgrywek, nie mogą się spotkać w pierwszej rundzie tegorocznych rozgrywek pucharowych. Tak więc rozstawione zostaną w losowaniu następujące drużyny: Puchar Europy — Bayern Mo-

nachium, Liverpool, Austria Wiedeń, Anderlecht, Juventus, AZ 67 Alkmaar, Benfica Lizbona, FC Zurich, Banik Ostrawa, Dynamo Kijów i Crvena Zvezda Belgrad.

Puchar Zdobywców Pucharów — Eintracht Frankfurt n/Menom FC Barcelona, Bastia, Ajax Amsterdam, Dynamo Tbilisi.

Puchar UEFA — Carl Zeiss Jena, Hamburger SV, VfB Stuttgart, Borussia Moenchengladbach, Ipswich Town, Arsenal, Beveren, FC Brugge, Real Madryt, Atletico Madryt, Valencia, FC Nantes, FC Napoli, Inter Mediolan, Feyenoord Rotterdam, PSV Eindhoven, Malmoe FF i Grasshoppers Zurich.

J. Kowalczyk i „Artemor” nadal wygrywają

(PAP) Polskim akordem zakończyły się międzynarodowe zawody jeździeckie w Salzburgu. Mistrz olimpijski Jan Kowalczyk na „Artemorze” odniósł w niedzielę kolejne, najcenniejsze zwycięstwo. Polak triumfował w konkursie skoków o „Wielką Nagrodę” zdecydowanie wyprzedzając konkurentów.